

POWSTANIE I DZIAŁALNOŚĆ KATEDRY HISTORII NAUKI I OŚWIATY W LATACH (1945) 1957–1970

 <https://orcid.org/0000-0002-1169-2167>

Krystyna Samsonowska

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ABSTRACT

ESTABLISHMENT OF THE DEPARTMENT OF THE HISTORY OF SCIENCE AND EDUCATION IN THE YEARS (1945) 1956–1970

The establishment of the Department of the History of Science and Education at the Jagiellonian University in 1956 took 11 years of efforts and attempts by the university authorities and Krakow historians of culture, education and science to develop these directions of research at the oldest Polish research center. The pre-WW2 chair was vacant because Professor Stanisław Kot took the position of the ambassador in Rome and after the communists had gained full power in Poland, he could not return to the country. The chairs of Barycz and Hulewicz began operating in 1946, but in 1947 the communist authorities decided to eliminate them. The implementation of these decisions, however, was not carried out immediately as it was delayed in the case of Barycz's chair until 1949, and in the case of Hulewicz's until 1953. It was not until 1956 that the thaw allowed the authorities of the Jagiellonian University to restore the closed departments as a single one under the name of the Department of the History of Science and Education, consisting of two seminars. The author discusses the organizational structure, composition, research results, and teaching activities of the Department's employees.

Keywords: Department of the History of Science and Education, Jagiellonian University, Henryk Barycz, Jan Hulewicz.

Słowa kluczowe: Katedra Historii Nauki i Oświaty, Uniwersytet Jagielloński, Henryk Barycz, Jan Hulewicz.

Po zakończeniu działań wojennych oraz utworzeniu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej w czerwcu 1945 roku zaistniała możliwość odnowienia działalności Katedry Historii Kultury Stanisława Kota na Uniwersytecie Jagiellońskim. Otworzyły się również perspektywy rozszerzenia badań z zakresu historii szkolnictwa, wycho-

wania i nauki, jakie rozpoczął profesor Kot we Lwowie, a później kontynuował w Krakowie. Te kierunki badań z dużymi sukcesami rozwijali przed wojną jego uczniowie, między innymi Henryk Barycz i Jan Hulewicz. To właśnie z myślą o nich po wojnie podjęto starania o utworzenie nowych katedr. Perspektywy powołania trzech katedr wynikały nie tylko z kompetencji naukowych znakomitych historyków o znaczącym dorobku naukowym, ale również z ich postawy i działalności w czasie II wojny światowej. Nie bez znaczenia był także fakt, że Ministerstwo Oświaty TRJN znajdowało się w rękach Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Aktywności naukowej historyków oświaty i wychowania działających na UJ poświęcono wiele artykułów. Znacznie skromniejsza jest natomiast literatura na temat powstania i funkcjonowania Katedry Historii Nauki i Oświaty UJ. Aby lepiej zrozumieć skomplikowane dzieje reaktywowania nauczania historii kultury, oświaty i nauki na UJ, warto zatem (przynajmniej w wielkim skrócie) przedstawić działalność krakowskich historyków oświaty i wychowania w czasie II wojny światowej i ich powiązania z kręgami politycznymi II Rzeczypospolitej Polskiej oraz rządem polskim na emigracji.

PRACOWNICY KATEDRY W CZASACH II WOJNY ŚWIATOWEJ I W PIERWSZYCH MIESIĄCACH POWOJENNYCH

Stanisław Kot, od młodości łączący działalność naukową z działalnością polityczną, w latach 1939–1944 odegrał znaczącą rolę w pracach polskiego rządu na emigracji, jak również w organizacji pomocy dla środowisk naukowych i artystycznych. Wspierał polskie szkolnictwo na uchodźstwie i popularyzował polską kulturę w krajach alianckich.

Jeszcze w latach 30. XX wieku Kot ściśle współpracował z Wincentym Witosem, a od 1936 roku z Frontem Morges w walce z obozem sanacyjnym. Pod jego wpływem pozostawał również Jan Hulewicz, który, dzieląc sympatie polityczne swego mistrza, wygłaszał wiele odczytów dla młodzieży ze Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” i brał udział w licznych spotkaniach z ludowcami. Jak pisze Renata Dutkova: „Nawiązał niemało przyjaźni, którym pozostał wierny”¹. Te powiązania polityczne zadecydowały o losach obu historyków w czasie wojny. Kot, jako współpracownik generała Władysława Sikorskiego, pełnił w jego rządzie funkcję ministra, wicepremiera (1939–1941), a następnie ambasadora RP w Moskwie i Kujbyszewie (1941–1942), a także ministra stanu do spraw Bliskiego Wschodu w Jerozolimie (1942–1943). Po tragicznej śmierci generała Sikorskiego zasiadał w rządzie Stanisława Mikołajczyka jako minister informacji i dokumentacji (1943–1944). Jego szczególną zasługą było organizowanie pomocy dla ludzi nauki i twórców kultury. Wspomagał instytucje naukowe i kulturalne na obczyźnie poprzez Fundusz Kultury

¹ R. Dutkova, *Jan Hulewicz* [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Historycznego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 504.

Narodowej – agendę rządową, której działalność wznowił z ramienia rządu, wspomagał i nadzorował².

W kwietniu 1940 roku do tych zadań wezwał Jana Hulewicza z Krakowa do Angers. Po upadku Francji i ewakuacji rządu do Anglii Kot powierzył Hulewiczowi kierownictwo odtworzonego Funduszu Kultury Narodowej. Na tym stanowisku młody uczoney, przy dużym wsparciu swojego mistrza, z wielkim zaangażowaniem przez niemal cały okres wojny niósł pomoc polskiemu środowiskowi naukowemu, pisarzom i artystom. Wspierał szczególnie młodych naukowców, polskie szkolnictwo, pisał do polskich gazet. Wspólnie z Tymonem Terleckim przygotowywał dwutomowe wydawnictwo biograficzne, rejestr twórców polskiej kultury pod tytułem *Straty kultury polskiej 1939–1944*. Wydał je w Glasgow w 1945 roku, na krótko przed powrotem do Polski, pod pseudonimem Adam Ordęga³.

Zarówno Kot, jak i Hulewicz po konferencji w Jałcie opowiedzieli się za powrotem do Polski i włączeniem się emigracji w odbudowę kraju po zniszczeniach wojennych⁴. W wielu środowiskach emigracji ten punkt widzenia nie miał zwolenników, a wręcz uważany był za zdradę. Mimo to obaj historycy wrócili do Polski wraz z Mikołajczykiem w połowie lipca 1945 roku.

Drugi z uczniów Kota, Henryk Barycz, pierwsze miesiące wojny spędził we Lwowie, a następnie wrócił do Krakowa. Pobyt we Lwowie pozwolił mu uniknąć aresztowania pracowników nauki przeprowadzonego przez Niemców 6 listopada 1939 roku w budynku Collegium Novum⁵. W pierwszych miesiącach wojny Niemcy zajęli jego mieszkanie. Wskutek tego stracił część bogatego księgozbioru. W 1940 roku otrzymał powołanie do służby archiwalnej, a w roku następnym – na stanowisko dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Propozycję tę odrzucił, podobnie jak propozycję przekładu na język niemiecki swej książki *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu* (Kraków 1935). Aby zdobyć środki na utrzymanie, pracował między innymi w krakowskich tramwajach (od listopada 1940 r.) oraz w Izbie Aptekarskiej (od 1943 r.), a pod koniec wojny włączył się w prace Rady Głównej Opiekuńczej⁶. W tym okresie uczestniczył w zebraniach i dyskusjach konspiracyjnych poświęconych problematyce organizacji nauki po wojnie. Warto też odnotować, że w czasie wojny zaginął rękopis jego dwutomowego zarysu dziejów szkolnictwa w Polsce oraz „Zarys dziejów uniwersytetów w Polsce”⁷. Wkrótce po zakończeniu działań wojennych Barycz zgłosił władzom UJ gotowość podjęcia pracy na reaktywującej działalności uczelni.

² Tej działalności Kota poświęcił znaczną część swojej książki T.P. Rutkowski, *Stanisław Kot 1885–1975. Biografia polityczna*, Warszawa 2000.

³ R. Dutkova, *Jan Hulewicz* [w:] *Uniwersytet Jagielloński...*, s. 505.

⁴ *Polacy na obczyźnie chcą uczestniczyć w dziele odbudowy kraju. Wywiad z prof. Kotem*, „Dziennik Polski”, 24 VIII 1945 r., nr 198, s. 3.

⁵ I. Paczyńska, *Aktion gegen Universitäts-Professoren (Kraków, 6 listopada 1939 roku) i okupacyjne losy aresztowanych*, Kraków 2019.

⁶ J. Dybiec, *Henryk Barycz (1901–1994)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1995, nr 1, s. 137.

⁷ A.K. Banach, *Działalność uniwersytecka Henryka Barycza* [w:] *Henryk Barycz 1901–1994. Materiały z posiedzenia naukowego PAU w dniu 22 czerwca 2001 r.*, Kraków 2004, s. 90; idem, *Henryk Barycz (1901–1994)* [w:] *Uniwersytet Jagielloński...*, s. 408.

Latem 1945 roku zaproponowano mu, jako doświadczonemu archiwście i rzutkiewmu organizatorowi, by na ziemiach zachodnich włączonych do Polski podjął się misji tworzenia archiwów, a tym samym zabezpieczenia pozostawionych zbiorów archiwalnych. Zgodził się na to, ale wkrótce zrezygnował wobec braków ludzi i transportu. Pragnął przede wszystkim podjąć pracę na macierzystej uczelni.

Po przyjeździe do Polski z Mikołajczykiem Kot i Hulewicz planowali powrót do Krakowa. Nastąpiła jednak zwłoka, bo zadania stojące przed PSL i samym Mikołajczykiem wymagały wsparcia obu uczonych. Kot miał wszelkie kompetencje do objęcia stanowiska Ministra Oświaty (które przypadło PSL) i najprawdopodobniej chętnie podjąłby się tego wyzwania, ale jego kandydatura była nie do zaakceptowania dla Polskiej Partii Robotniczej. W oczach komunistów Kota dyskredytowały funkcje pełnione w rządzie Sikorskiego, a szczególnie jego działalność jako ambasadora Polski w Moskwie. W tej sytuacji brano pod uwagę kandydaturę uczonego na stanowisko ambasadora w Paryżu. W ostateczności do tego też nie doszło.

We wrześniu 1945 roku Hulewicz podjął się z kolei trudnego zadania polegającego na przygotowaniu i przeprowadzeniu repatriacji do Polski pracowników naukowych i nauczycieli. Wraz z rektorem Uniwersytetu Warszawskiego Stanisławem Pieńkowskim i prezesem Związku Nauczycielstwa Polskiego Kazimierzem Majem wyjechał na dwa miesiące do Anglii, by przeprowadzić tę misję. Był przekonany, że dla dobra Polski ludzie ci powinni znaleźć się w kraju. W tym czasie Kot nosił się z zamiarem powrotu do pracy naukowej i objęcia stanowiska profesora na UJ. Takie plany snuł najprawdopodobniej jeszcze w Londynie⁸. Sprawujący funkcję ministra oświaty działacz ludowy, a zarazem historyk Czesław Wycech wydał rozporządzenie, na mocy którego na krakowskiej uczelni miały zostać powołane do życia trzy katedry: „katedra nowego szkolnictwa i wychowania dla Hulewicza, katedra średniowiecznego szkolnictwa oraz katedra historii kultury restytuowana po profesorze Kocie”⁹.

31 lipca 1945 roku Rada Wydziału Filozoficznego uchwaliła wniosek o mianowanie Kota profesorem zwyczajnym w Katedrze Historii Kultury najpóźniej do 4 września 1945 roku. Było to wypełnienie wspomnianego wyżej rozporządzenia ministerstwa w sprawie powołania nowych katedr i rezultat wewnętrznych ustaleń z władzami uczelni. W uzasadnieniu Rada Wydziału przypominała o merytorycznym przygotowaniu i dorobku naukowym profesora Kota, jak również okoliczności likwidacji jego katedry w 1934 roku:

W roku 1930 zainicjował prof. Kot protest profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego przeciwko procesowi brzeskiemu, za którym to protestem poszły inne wyższe uczelnie. W rezultacie przy zmianie ustawy o szkołach akademickich przeprowadzonej w r. 1933 katedra historii Kultury na UJ została zniesiona, prof. Kot zaś w 1934 r. przeniesiony w stan spoczynku. Kilkakrotne wnioski Wydziału Filozoficznego o przywrócenie tej katedry i ponowną nominację prof. Kota

⁸ *Polacy na obczyźnie...*

⁹ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego [dalej: AUJ], Wydział Humanistyczny 9 [dalej: WHm], Pismo Ministerstwa Oświaty do władz UJ.

pozostały do r. 1939 bez skutku. Prof. Kot rozwijał w tych latach dalej swoją działalność na Uniwersytecie jedynie w charakterze docenta¹⁰.

20 sierpnia 1945 roku Kot przyleciał z Mikołajczykiem do Krakowa. Spotkał się wówczas z rektorem UJ Tadeuszem Lehrem-Splawińskim i prezesem PAU profesorem Stanisławem Kutrzebą¹¹. Prawdopodobnie już wówczas sprawa zatrudnienia Kota na uniwersytecie się skomplikowała. Chcąc wesprzeć pozycję Mikołajczyka w rządzie, we wrześniu przyjął on stanowisko ambasadora polskiego w Rzymie. Prawdopodobnie w Krakowie przez jakiś czas nie wiedziano o tym, bo 12 listopada 1945 roku dziekan skierował do Kota dwie prośby: pierwszą o objęcie katedry, drugą, by sam powiadomił o tym ministra oświaty¹². Wkrótce okazało się, że „wniosek o zatwierdzenie go na stanowisko szefa katedry nie może zostać uwzględniony”, ponieważ pełnił już funkcję ambasadora w Rzymie¹³. Korespondencja władz uczelni z ministerstwem i profesorem może wskazywać, iż Kot chciał mieć pewność, że otrzyma nominację na katedrę uniwersytecką z jednoczesnym oddelegowaniem go do obowiązków państwowych. Katedry uniwersyteckiej nie uzyskał jednak nawet wtedy, gdy już nie był ambasadorem. Ministerstwo odmawiało nominacji, twierdząc, że warunkiem *sine qua non* jej objęcia musi być powrót do kraju.

Do ponownej próby powołania Kota na Katedrę Historii Kultury doszło 27 stycznia 1947 roku na posiedzeniu Komisji Wydziału Humanistycznego. Było to już po sfałszowanych wyborach do sejmu. W związku z tym spodziewano się, że Kot zostanie zmuszony do opuszczenia rzymskiej placówki dyplomatycznej. Profesor Jan Dąbrowski, dziekan Wydziału Humanistycznego, wysłał stosowne pismo do Rzymu, zapraszając uczonego do Krakowa. W odpowiedzi Kot, dziękując za nominację, pisał: „w razie mianowania katedrę przyjmę”. Jednak, jak wyjaśniał dalej, było mu niezręcznie zwracać się w tej sprawie do MSZ, ponieważ został już odwołany ze stanowiska ambasadora i czekał na formalne załatwienie odwołania¹⁴. W liście do rektora UJ Zygmunta Grodzińskiego z 1957 roku szczegółowo wyjaśniał okoliczności, w jakich doszło do podjęcia przez niego decyzji o rezygnacji ze stanowiska ambasadora i pozostania na emigracji. Tak wówczas pisał:

Co do mojej przynależności do Polskiego Stronnictwa Ludowego, kiedy byłem ambasadorem w Rzymie i nazwisko moje znalazło się na liście kandydatów PSL do Sejmu w styczniu 1947, ówczesny Minister Spraw Zagranicznych¹⁵ w rozmowie 13 maja 1947 w Warszawie wyraził

¹⁰ AUJ, WHm 84, Wniosek Rady Wydziału Filozoficznego do Ministerstwa z dn. 31 VII 1945 r. podpisany przez Dziekana WF, prof. Z. Zawirskiego.

¹¹ *Polacy na obczyźnie...*

¹² AUJ, WHm 84, Pismo dziekana Wydziału Filozoficznego do S. Kota, Ambasadora Polski w Rzymie z 12 XI 1945 r.

¹³ AUJ, WHm 84, Pismo Ministerstwa Oświaty z 22 III 1946 r.

¹⁴ AUJ, WHm 84, List ambasadora S. Kota do dziekana Wydziału Humanistycznego z 23 II [?] 1947 r.

¹⁵ Zygmunt Modzelewski.

życzenie, ażeby opuścił PSL. Odpowiedziałem, że nie umiem zmienić przekonań politycznych na rozkaz, i zgłosiłem rezygnację ze stanowiska ambasadora¹⁶.

W lipcu 1947 roku władze postanowiły zająć jego krakowskie mieszkanie i przekazać je komisji mieszkaniowej. W tej sprawie interweniowały rodzina i władze uniwersyteckie¹⁷. Profesor Zenon Klemensiewicz, dziekan Wydziału Humanistycznego, 10 września raz jeszcze wysłał pismo do ambasadora RP w Rzymie, przedstawiając wniosek Rady Wydziału o ponowne mianowanie go na stanowisko profesora. Prosił, by jak najszybciej przysłał zgodę i „zechtiał wyjednać sobie zgodę MSZ na zwolnienie z służby dyplomatycznej w razie powołania na katedrę UJ”¹⁸. W tym czasie położenie PSL stawało się coraz trudniejsze, dlatego też powrót Kota do kraju wydawał się mało prawdopodobny, a jesienią 1947 roku, po ucieczce Mikołajczyka z Polski, w warunkach nasilających się represji i ograniczenia działalności PSL – nierealny. W tej sytuacji powołana w 1945 roku Katedra Historii Kultury pozostała nieobsadzona. Do sprawy wrócono raz jeszcze w 1957 roku po odwilży politycznej.

Zgoła inaczej potoczyły się losy dwóch katedr, których zadaniem miała być kontynuacja badań rozpoczętych przez Kota nad dziejami polskiej oświaty i wychowania, czym mieli się zajmować jego znakomici uczniowie i współpracownicy – Henryk Barycz i Jan Hulewicz. We wniosku ministerstwa zalecającym – jak pisano – „restytuowanie” katedry profesora Kota znalazło się również polecenie powołania dwóch katedr historii oświaty, przeznaczonych dla jego uczniów i współpracowników. Proces tworzenia katedr dla obu uczonych, rozpoczęty pismem Wycecha, zakończył się nominacjami Barycza i Hulewicza. Poprzedziły je nominacje na profesorów oraz tak zwane konsultacje. Dziekan zwrócił się z prośbą do przedstawicieli różnych ośrodków naukowych zatrudniających osoby będące specjalistami w zakresie historii oświaty i nauki, aby przesłali propozycje kandydatur ewentualnych badaczy, którym mogłyby być powierzone nowe katedry. W wypadku pierwszej z nich, proponowanej Henrykowi Baryczowi, na każdej z nadesłanych list z propozycjami nazwisk naukowców zgłoszono jego kandydaturę. Znacznie mniej odpowiedzi nadesłano z propozycjami kandydatów na drugą katedrę¹⁹. Po zakończeniu formalnych procedur Barycz otrzymał 4 kwietnia 1946 roku nominację na kierownika Katedry (Seminarium)²⁰ Średniowiecznej i Nowożytnej Historii Wychowania i Oświaty. W tym samym dniu Jan Hulewicz został mianowany na stanowisko kierownika Katedry (Seminarium) Historii Najnowszej Wychowania i Oświaty.

¹⁶ List Kota do rektora Grodzińskiego opublikowany został dopiero po śmierci tego pierwszego w 1976 r. Por. „*Wróćę gdy wolność powróci...*”, „*Jutro Polski*” (*Numer specjalny poświęcony pamięci Stanisława Kota*), 12 II 1976 r., s. 6–7.

¹⁷ AUJ, WHm 84, Odpisy pism przesłanych do władz UJ z Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów z VII 1947 r.

¹⁸ AUJ, WHm 84, Pismo dziekana Wydziału Humanistycznego UJ do ambasadora Kota z 10 IX 1947 r.

¹⁹ Por. AUJ, WHm 84, Odpowiedzi na ankiety; AUJ, S III DSO, Teczka personalna J. Hulewicza. Opinie o J. Hulewiczu wydali jego profesorowie ze Lwowa Stanisław Łempicki oraz Jan Dąbrowski.

²⁰ Formalnie zarówno Barycz, jak i Hulewicz zostali kierownikami seminariów, a nie katedr, ale powszechnie używano nazwy „katedra”, również w pismach oficjalnych.

STRUKTURA ORGANIZACYJNA

Pierwsze miesiące formalnej działalności były stosunkowo trudne wobec ogromu problemów, z jakimi zmagał się UJ: brakowało wszystkiego, katedry nie posiadały własnych lokali, często podstawowego wyposażenia, jak krzesła i stoły, nie było też pracowników. Główne wysiłki koncentrowały się na badaniach własnych prowadzonych przez profesorów oraz na zajęciach dydaktycznych. W pierwszych latach profesorowie nie byli obciążeni nazbyt dużą liczbą zajęć – mieli wykładać pięć godzin tygodniowo. Z energią przystąpili natomiast do przerwanych badań naukowych oraz organizacji życia naukowego w Krakowie.

Barycz już w maju 1946 roku podjął starania o zatrudnienie na stanowisku asystenta Leona Błaszczyka²¹. Był to absolwent filologii klasycznej, o szerokich zainteresowaniach, zajmował się szczególnie kulturą muzyczną. Kandydatura nie uzyskała jednak zgody władz. W tej sytuacji Błaszczyk związał się z Uniwersytetem Łódzkim – do historii polskiej nauki przeszedł jako filolog klasyczny, muzykolog oraz historyk sztuki i kultury²². Barycz, prowadząc katedrę, zaangażował się w badania własne, kończąc i publikując rozpoczęte jeszcze przed wojną prace. Wzorem swojego mistrza włączył się aktywnie w prace Komisji do Dziejów Oświaty i Szkolnictwa Polskiej Akademii Umiejętności w charakterze jej sekretarza.

Hulewicz, kontynuując własne badania, jednocześnie wypracowywał koncepcje badań dotyczących najnowszej historii oświaty. Przedsięwziął wiele inicjatyw zmierzających do rozwoju powierzonej mu katedry. W jego ocenie najpilniejsze było uruchomienie biblioteki seminaryjnej oraz przystąpienie do prac mających na celu gromadzenie materiałów i wspomnień do dziejów oświaty i wychowania w Polsce, zwłaszcza z okresu wojny i okupacji.

W celu realizacji zadań, jakie wyznaczył swojej katedrze już w 1946 roku, podjął starania, by utworzyć przy niej Instytut Badań Dziejów Nowszego Szkolnictwa i Wychowania w Polsce. Według opracowanego projektu i statutu Instytut miał być specjalistyczną placówką naukową i badać: „1. najnowsze dzieje szkolnictwa polskiego ze szczególnym uwzględnieniem polskiego nauczania prywatnego, w szczególności tajnego w okresie zaborów, 2. polskiego nauczania tajnego w okresie 1939–1945, 3. polskich studiów zagranicznych, wysiłków zbiorowych na tym polu poza granicami kraju w XIX i XX wieku”²³. Ponadto instytut miał gromadzić materiały historyczne: dane urzędowe, czasopisma, korespondencję, wspomnienia, pamiętniki,

²¹ Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie [dalej: AN PAN i PAU], K III 161, Henryk Barycz 107/1–2, Pismo H. Barycza do dziekana o mianowanie na stanowisko starszego asystenta Leona Błaszczyka z dn. 17 V 1946 r.

²² M. Kozłowski, *Leon Tadeusz Błaszczyk (30 III 1923–27 XII 2016)*, „Nowy Filomata” 2017, R. 21, nr 2, s. 277–283.

²³ AUJ, WHm 84, Pismo dziekana Wydziału Humanistycznego do Ministerstwa Oświaty z dn. 14 VI 1946 r.

podręczniki oraz ilustracje, a także przeprowadzać ankiety w celu ocalenia materiału przed zaturatą i rozproszeniem, jego opracowania oraz publikowania²⁴.

Tak ambitnie zakrojone plany nie miały szans na realizację; mogły zostać podjęte tylko częściowo w ramach indywidualnych prac badawczych historyków, zwłaszcza młodych adeptów nauk historycznych i pedagogicznych. Ważną rolę, przynajmniej przy częściowej realizacji celów Hulewicza, odegrało ukazujące się pod jego redakcją czasopismo „Przegląd Historyczno-Oświatowy”. Periodyk założony przez niego wspólnie z Czesławem Wycechem był wydawnictwem Komisji do Badań Dziejów Oświaty i Wychowania Związku Nauczycielstwa Polskiego, powstałym jeszcze w 1945 roku²⁵. Ukazał się tylko jeden rocznik (w 1947 r.), a później czasopismo zostało zawieszono.

Z końcem 1946 roku Hulewicz zwrócił się do władz uczelni z prośbą o zatrudnienie asystenta. Na skutek jego starań stanowisko to po dwóch latach otrzymała Kamilla Mrozowska. Od 1946 do 1948 roku pełniła funkcję asystenta wolontariusza, przygotowując doktorat i pracując jako nauczycielka w krakowskich szkołach średnich. Dopiero w 1948 roku, kiedy obroniła pracę doktorską „Życie wewnętrzne, organizacja pracy pedagogicznej i podstawy finansowe pierwszej szkoły wojskowej w Polsce”, otrzymała etat i formalnie rozpoczęła pracę od 1949 roku²⁶.

Tymczasem sytuacja osobista Hulewicza znacznie się skomplikowała. Po opuszczeniu kraju przez Mikołajczyka, a także na skutek nieudanej ucieczki na Zachód jego sekretarki Marii Hulewiczowej, oficjalnie żony Hulewicza, podejrzania padły także na historyka. Został zatrzymany 2 października 1947 roku w związku ze sprawą Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” i osadzony w areszcie Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie. Po złożeniu wyjaśnień i wstępnym rozpracowaniu sprawy przez Urząd Bezpieczeństwa został zwolniony 8 października i powrócił do normalnych obowiązków, ale musiał się liczyć co najmniej z „zainteresowaniem” Urzędu Bezpieczeństwa²⁷.

Wkrótce okazało się jednak, że aktywność naukowa obu uczonych – Henryka Barycza i Jana Hulewicza – stała się dla ówczesnych władz politycznych niewygodna. Jednym z czołowych wrogów obu uczonych okazał się minister

²⁴ Ibidem.

²⁵ W zaistniałej rzeczywistości politycznej po sfałszowanych wyborach Wycech utracił stanowisko ministra, a obu historyków, „obciążonych” kontaktami ze Stanisławem Mikołajczykiem, sukcesywnie odsuwano od wielu przedsięwzięć naukowych. We wznowionym już w 1959 r. wydawnictwie zmieniono redaktora, Hulewicz został tylko członkiem zespołu redakcyjnego, który (jak i wydawnictwo) przeniesiono z Krakowa do Warszawy. W. Szulakiewicz, *Historia oświaty i wychowania w Polsce 1944–1956*, Kraków 2006, s. 63.

²⁶ AUJ, WHm 196, Teczka akt doktorskich Kamilli Mrozowskiej.

²⁷ Materiały sprawy o kryptonimie „Wenecja” zawierają opis aresztowania Jana Hulewicza 2 X 1947 r. R. Terlecki, *Profesorowie UJ w aktach UB i SB*, Kraków 2002.

Stanisław Skrzyszewski²⁸. Już jesienią 1947 roku pisał: „podpisałem pismo o projekcie przeniesienia Barycza i Vetulaniego oraz zwinięcia katedry Hulewicza. Nowy kij w mrowisko”²⁹.

W tym czasie obaj uczeni podjęli inicjatywę wydania książki pamiątkowej ku czci S. Kota z okazji 40-lecia jego pracy naukowej. Sfinansowanie jej druku i organizacja uroczystości dla ambasadora Kota zostały zablokowane decyzją Jakuba Bermana jeszcze w 1947 roku. Księga wprawdzie ukazała się w 1949 roku pod tytułem *Studia z dziejów kultury polskiej*, ale nie zawierała już dedykacji. Warto wspomnieć wcześniejszą historię tej książki, ponieważ jej skład rozpoczęto na krótko przed wybuchem wojny w drukarni Pawła Mitreği w Cieszynie. Właściciel drukarni zginął zamordowany przez Gestapo, a jego zakład zniszczono. Z 35 autorów 10 już nie żyło. Zachowało się 15 artykułów, które zamieszczono w nowym wydaniu, pozostałe zrekonstruowano³⁰. Swoje teksty zamieścili w książce przyjaciele profesora i jego uczniowie, najwybitniejsi podówczas humaniści polscy. Dołączono również artykuły zmarłych i zamordowanych uczonych. Wśród autorów znaleźli się: Jan Dąbrowski, Franciszek Bujak, Adam Vetulani, Roman Grodecki, Jerzy Zathej, Tadeusz Sinko, Władysław Pocięcha, Ignacy Zarębski, Stanisław Rospond, Karol Estreicher, Władysław Pniewski, Władysław Konopczyński, Jan Dobrzański, Waław Borowy, Helena Radlińska, Julian Krzyżanowski, Bogdan Suchodolski, Zygmunt Łempicki.

Na krótko przed publikacją książki, w lutym 1949 roku, zlikwidowane zostało seminarium Barycza. Na mocy rozporządzenia Ministra Oświaty nie tylko „zwinięto” seminarium, ale także przeniesiono jego kierownika na Uniwersytet Wrocławski³¹. Mimo to Barycz nie chciał rozstać się z Krakowem i dojeżdżał na zajęcia do stolicy Dolnego Śląska. Liczył, że jego pobyt we Wrocławiu ma charakter czasowy, dlatego kontynuował wszystkie działania i badania w Krakowie.

Podobny los spotkał seminarium Hulewicza. Zwiastunem tego były pisma „konsultacyjne” Ministerstwa Oświaty kierowane do uniwersytetu w sprawie likwidacji katedry. Hulewicz podjął próby obrony swojego seminarium, uzyskując w tym

²⁸ S. Skrzyszewski od 1934 r. wspólnie z Baryczem i Hulewiczem wykładał historię wychowania w Państwowym Pedagogium w Krakowie, po wojnie jako ambasador w Paryżu utrzymywał kontakt z Kotem – ówczesnym ambasadorem w Rzymie. Po dymisji S. Kota ze stanowiska ambasadora przyjął stanowisko J. Bermana w sprawie wstrzymania publikacji książki pamiątkowej dla S. Kota oraz rozpoczął zwalczanie jego współpracowników.

²⁹ W.J. Chmielewski, *Stanisław Skrzyszewski wobec ludzi nauki w świetle własnych notatek, listów i pism (1944–1950)*, Warszawa 2014, s. 132.

³⁰ W. Szulakiewicz, op. cit., s. 16.

³¹ Szerzej kwestie te omawia W.J. Chmielewski, op. cit., s. 130–133. Pisze m.in., że w „ostatnim kwartale 1947 r. minister [Skrzyszewski – K.S.] wyrażał niezcierpliwienie planowanymi od kilku miesięcy, a przeciągającymi się rozstrzygnięciami kadrowymi w stosunku do Henryka Barycza, Jana Hulewicza i Adama Vetulaniego. Dążył do sfinalizowania swoich zamierzeń wobec tych osób. W szczególności dotyczyło to Barycza, który już w 1945 r. nie przyjął powołania na katedry historii kultury na Uniwersytecie Wrocławskim i Uniwersytecie Warszawskim”. Niezadowolenie ministra z powodu zbyt powolnego wdrażania w życie koncepcji zmian kadrowych skupiło się na urzędnikach Ministerstwa Oświaty. 15 X 1947 r. językiem dalekim od literackiego szef polskiej oświaty pisał: „Zaczynam naciskać śrubę w aparacie i żądać wykonania terminowego zleceń. Uziębło i Pomianowski zwlekali z wnioskami o przeniesienie Vetulaniego i Barycza oraz zlikwidowaniem katedry Hulewicza”.

względnie wsparcie władz uczelni. W zachowanych dokumentach przedstawiał argumenty mające uzasadnić konieczność istnienia jego katedry. Między innymi podkreślał, że katedry tego typu na polskich uniwersytetach należą do rzadkości, stąd zniesienie tej jednostki na UJ pogorszy sytuację całej dyscypliny. Nie były to jednak argumenty, które mogły wpłynąć na decyzję władz ministerialnych, bo te po Kongresie Nauki Polskiej (1951) oraz konferencji otwockiej (1951/1952) miały zupełnie inne priorytety. Z tego powodu ani wszystkie jego starania, ani działania władz uniwersyteckich nie odniosły żadnego skutku. Rozporządzeniem Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 15 maja 1952 roku katedra została zlikwidowana.

Hulewicz i Barycz nie byli zaliczani przez ówczesnych decydentów do badaczy marksistowskich ani tych, którzy by doceniali osiągnięcia i wzorowali się na przykładach nauki radzieckiej. Barycz – jak pisze Piotr Hübner – został wciągnięty przez ówczesną minister oświaty Żannę Kormanową na listę profesorów, których należy „izolować”³².

Hulewicz po likwidacji Katedry Historii Najnowszej Wychowania i Oświaty został z kolei przeniesiony do Katedry Pedagogiki i Oświaty Dorosłych, a następnie włączony do osobnej Katedry Pedagogiki w Zespole Katedr Psychologii i Pedagogiki. Pracował tam do roku akademickiego 1956/1957.

Jak słusznie wskazuje W. Szulakiewicz, „wszystkie problemy J. Hulewicza miały podtekst polityczny. Był on »podejrzany« o związki ze S. Kotem i S. Mikołajczykiem [...]”. Czesław Wycech w jednym z listów do Hulewicza napisał, że „sprawę zlikwidowania katedry traktują jako zemstę za przedwojenne zatargi” oraz „że rozmawiał w tej sprawie z p. Krassowską [ówczesną wiceminister – K.S.] i stąd taka jego opinia”³³. Dodatkowo Hulewicz od 1953 roku znalazł się ponownie w kręgu zainteresowania służb specjalnych. Tym razem był rozpracowywany przez UB w Krakowie w ramach tak zwanej sprawy ewidencyjno-obszerności, prowadzonej w okresie 1953–1956³⁴. Barycz zaś w 1953 roku powrócił z Wrocławia do Krakowa i został mianowany kierownikiem Katedry Historii Polski Feudalnej³⁵.

Objęcie katedry, która by odpowiadała zainteresowaniom i badaniom profesora Barycza, stało się możliwe dopiero po 1956 roku, w okresie odwilży po poznańskim czerwcu. Działania obu kolegów-uczonych stały się bardziej efektywne, gdy zostali wybrani do władz Wydziału Filozoficzno-Historycznego. Barycz został dziekanem, a Hulewicz prodziekanem.

Już jesienią 1956 roku na Radzie Wydziału stanęła sprawa przywrócenia dawnej Katedry Średniowiecznej i Nowożytnej Historii Wychowania i Oświaty. Podczas dyskusji zaproponowano, by katedra ta nazywała się Katedrą Historii Kultury. Barycz jednak stanowczo odmówił, przekonując zebranych, że powinna ona nosić nazwę: Katedra Historii Nauki i Oświaty. Wniosek ten poparł również prodziekan Hulewicz. Ponieważ formalnie chodziło o przekształcenie katedry (seminarium)

³² P. Hübner, *Stalinowskie „czystki” w nauce polskiej* [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła*, red. R. Bäcker et al., Warszawa 1997, s. 211–224.

³³ W. Szulakiewicz, op. cit., s. 51.

³⁴ R. Terlecki, op. cit.

³⁵ L. Hajdukiewicz, *Henryk Barycz*, „Nauka Polska” 1975, nr 8, s. 51.

Hulewicza, funkcjonującego w Zespole Katedr Pedagogicznych, pojawiły się zastrzeżenia pedagogów, którzy utrzymywali, że ta katedra powinna pozostać przy nich. Ostatecznie niemal jednogłośnie powołano nową jednostkę. Jej kierownikiem został Barycz. W obrębie Katedry Historii Nauki i Oświaty wydzielono dwa zakłady – Historii Nauki i Historii Oświaty. Kierownikiem pierwszego został Barycz, a drugiego – Hulewicz.

Katedra Historii Nauki i Oświaty rozpoczęła działalność w 1957 roku. Oprócz Barycza i Hulewicza w jej skład weszli: dr Kamilla Mrozowska (30 stycznia 1958 r. mianowana docentem), mgr Leszek Hajdukiewicz i zastępca asystenta Jadwiga Krengiel³⁶.

Przy okazji należy wspomnieć, że w lutym 1957 roku na fali „odwilży październikowej” rektor UJ, profesor Grodziński, zaprosił 72-letniego profesora Kota do objęcia Katedry Historii Kultury (sam był jednym z jego dawnych uczniów w gimnazjum). Być może tak stanowcza odmowa Barycza objęcia katedry, która miałaby się nazywać Katedrą Historii Kultury, była związana z projektami sprowadzenia Kota. Co więcej, oni sami mogli przygotowywać grunt pod powrót tego uczonego do krakowskiej uczelni. Była to już ostanía próba reaktywowania Katedry Historii Kultury i powierzenia jej profesorowi Kotowi. Ten ostatni tak odpowiedział rektorowi:

Lata mej pracy w UJ uważam za najszcześniejsze w moim życiu [...]. Wierzę, że okoliczności pozwolą mi w niezbyt dalekiej przyszłości zadośćuczynić szlachetnemu wezwaniu Jego Magnificencji. W obecnej chwili jeszcze nie widzę możliwości powrotu. Jako historyk nie umiem pogodzić się z cenzurą w jakiegokolwiek formie, presją, naciskami, pogrózkami, zakazami i nakazami krępującymi wolność słowa, swobodę badań i ogłaszania ich rezultatu³⁷.

Tymczasem sytuacja Katedry Historii Oświaty i Kultury ustabilizowała się i pracownicy mogli rozpocząć normalną pracę dydaktyczną i badawczą. Zbliżający się jubileusz 600-lecia założenia Uniwersytetu Krakowskiego uwzględniał w rozbudowanych planach obchodów znaczące zadania dla jej pracowników. Chodziło o zaangażowanie się w badania nad dziejami uniwersytetu, przygotowanie odpowiednich publikacji, aktywny udział w sesjach naukowych. Wszyscy pracownicy podjęli tematy związane z dziejami UJ.

W ramach przygotowań do jubileuszu władze uczelni ponownie powierzyły Henrykowi Baryczowi stanowisko kierownika Archiwum UJ, które piastował już w latach 1935–1939. Liczono, że dzięki doświadczeniu i znajomości dokumentów zdoła stworzyć dobrą jednostkę. Funkcję tę pełnił w latach 1957–1963. Jak pisał Andrzej Kazimierz Banach: „Bardzo zaniedbaną składnicę akt, mieszczącą się w jednym pomieszczeniu w gmachu Collegium Novum, dzięki swojemu zaangażowaniu przekształcił w nowoczesne archiwum i ważną placówkę naukowo-badawczą”³⁸. Na stanowisku tym zastąpił go Leszek Hajdukiewicz po otrzymaniu nominacji na

³⁶ *Kronika UJ za rok akademicki 1957/58*, red. H. Barycz, UJ, Kraków 1961, s. 75–77.

³⁷ „Wróćę gdy wolność powróci...”

³⁸ A.K. Banach, *Henryk Barycz – historyk kultury, nauki i oświaty* [w:] *Polacy i świat, kultura i zmiana. Studia historyczne i antropologiczne ofiarowane profesor Halinie Florkowskiej-Francić*, red. J. Lencznarowicz, J. Pezda, A.A. Zięba, Kraków 2016, s. 316–317.

stanowisko docenta. Uczony ten, ciesząc się opinią znakomitego badacza i rzetelnego pracownika, po szybkiej habilitacji znalazł się w trudnym położeniu, nie mając w katedrze możliwości na docenturę etatową. Rozważał zatem przyjęcie innych stanowisk poza Krakowem. Wówczas Barycz ustąpił ze stanowiska kierownika Archiwum UJ, które ten objął jako docent etatowy. Jednocześnie jako adiunkt prowadził zajęcia dydaktyczne w Katedrze Historii Nauki i Oświaty UJ³⁹. W 1968 roku jego docentura etatowa została przeniesiona z archiwum do katedry, lecz Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki odrzuciło wnioski o przyznanie mu tytułu profesora nadzwyczajnego⁴⁰. Hajdukiewicz jako kierownik Archiwum UJ, idąc w ślady swojego poprzednika, starał się kontynuować ideę archiwum uniwersyteckiego jako placówki naukowo-badawczej.

W 1959 roku z pracy w katedrze zrezygnowała Jadwiga Krengielowa, a na jej miejsce została zatrudniona Renata Dutkova. Tematem jej doktoratu miały być dzieje Uniwersytetu Krakowskiego w okresie Księstwa Warszawskiego. Dwa lata po ustabilizowaniu sytuacji Katedry, a w niespełna trzy po odwilży 1956 roku, Służba Bezpieczeństwa ponownie rozpoczęła inwigilację środowisk podejrzanych o szpiegostwo, kontakty z Zachodem, a szczególnie z polską emigracją. Tym razem obiektem zainteresowania służb stał się profesor Barycz, który wrócił ze stypendium naukowego z zagranicy, gdzie spotkał się profesorem Kotem. Już sam ten fakt czynił z niego osobę podejrzaną.

Na listę podejrzanych ponownie wpisano także Hulewicza. W 1959 roku on i Barycz trafili do „sprawy agenturalnego rozpracowania” pod kryptonimem „Wenecja”⁴¹. Zainteresowanie służb obu uczonymi oraz podjęte intensywne działania inwigilacyjne mogły się stać niebezpieczne nie tylko dla profesorów i ich współpracowników, ale także dla osób z ich kręgów rodzinnych i towarzyskich. Z zachowanych raportów SB wynika, że założono podsłuch w siedzibie katedry, w mieszkaniu Barycza (u Hulewicza nie udało się go zainstalować, ponieważ zawsze ktoś był w mieszkaniu), a nawet w miejscach ich wyjazdów wypoczynkowych. Kontrolowano ich korespondencję i rozmowy telefoniczne. Czasowo pozostawali także pod obserwacją. Z zachowanych raportów funkcjonariuszy wynika jednak, że efekty takiej inwigilacji były niewielkie. Rozmowy zarejestrowane w lokalu zajmowanym przez Katerę Historii Nauki i Oświaty odbywały się rzadko i miały charakter służbowy. Inwigilacja potwierdziła tylko utrzymywanie kontaktów z Kotem. Ponadto ustalono, że Hulewicz kontaktował się z Mierzwą w sprawie wspólnego z Baryczem opracowania i wydania pamiętników Wincentego Witosa. Zgromadzone przez SB informacje okazały się niewystarczające, by postawić zarzuty o działalność antypaństwową. Ostatecznie po strajkach studenckich w 1968 roku sprawę zamknięto.

Swoistą zemstą Służby Bezpieczeństwa na profesorze Baryczu za zdecydowaną odmowę współpracy było spreparowanie przeciw niemu anonimu i przesłanie go do wiadomości rektora UJ, prorektorów oraz ówczesnego Komitetu Uczelnianego

³⁹ M. Zdanek, *Dzieło naukowe i bibliografia prac Leszka Hajdukiewicza*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2015, R. LIX, s. 225.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ R. Terlecki, op. cit., s. 100–120.

PZPR. Ów anonim – jak podejrzewał A.K. Banach – wśród niektórych lękliwych profesorów UJ spowodował odstąpienie od idei zorganizowania uroczystości uniwersyteckiej z okazji 60-lecia urodzin i 35-lecia pracy naukowej Barycza. W tej sytuacji uroczystość jubileuszowa odbyła się tylko w gronie przyjaciół w mieszkaniu profesora⁴².

Barycz został odwołany z funkcji kierownika Katedry Historii Nauki i Oświaty 1 maja 1970 roku⁴³. Rozporządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z 18 lutego 1970 roku wprowadziło nową strukturę organizacyjną na UJ. W miejsce dawnych katedr wprowadzono instytuty oraz zakłady. Proces reorganizacji trwał kilka miesięcy, a w tym czasie w wewnętrznej strukturze organizacyjnej Instytutu Historii rozwiązana katedra funkcjonowała jako Zespół Historii Nauki i Kultury kierowany przez profesora Barycza. W styczniu 1971 roku rektor UJ powołał do życia Zakład Historii Oświaty i Kultury w Instytucie Historii UJ⁴⁴. Nowa nazwa podkreślała problematykę badawczą podejmowaną przez kadrę naukową. Pierwsza jej część wskazywała na tradycyjnie rozumiane dzieje oświaty i myśli pedagogicznej, druga zaś wyraźnie nawiązywała do tradycji Katedry Historii Kultury Stanisława Kota.

Henryk Barycz przeszedł na emeryturę 30 września 1970 roku, przed rozpoczęciem nowego roku akademickiego 1970/1971. 1 lutego 1971 roku na kierownika Zakładu Historii Oświaty i Kultury został powołany profesor Jan Hulewicz.

CHARAKTERYSTYKA ZESPOŁU NAUCZAJĄCEGO

Kadrę naukową Katedry Historii Nauki i Oświaty stanowili profesorowie Henryk Barycz i Jan Hulewicz – obaj należący do tego samego pokolenia. W roku 1946 pierwszy z nich miał 45 lat (ur. 1901), a drugi – 39 (ur. 1907). Obydwaj mieli pokaźny dorobek naukowy oraz bogate doświadczenia zawodowe i życiowe. Byli ludźmi o wielu talentach, fenomenalnej pamięci, niezwyklej pracowitości i energii. Łączył ich wspólny mistrz i wskazane przez niego cele: kontynuowanie rozpoczętych badań i wytyczanie nowych kierunków, odtworzenie i utrzymanie instytucji naukowych, wydawnictw, kształcenie kolejnych pokoleń historyków kultury, nauki, oświaty, wychowania. Wiele zawdzięczali Kotowi, zwłaszcza w okresie przedwojennym, ale też z jego powodu napotykali trudności, zarówno przed wojną za rządów sanacji, jak i po jej zakończeniu ze strony władz komunistycznych. Różniły ich drogi dojścia do pracy naukowej, a tym samym przebieg kariery. Barycz pochodził z Nowego Sącza z rodziny chłopskiej. Po zdaniu matury od razu rozpoczął studia historyczne w Krakowie i związał się z UJ na ponad pół wieku. Hulewicz był synem urzędnika kolejowego ze Lwowa. W bardzo młodym wieku, mając 17 lat, rozpoczął studia polonistyczne u Wilhelma Bruchnalskiego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we

⁴² A.K. Banach, *Henryk Barycz – historyk kultury, nauki i oświaty* [w:] *Polacy i świat...*, s. 309–322.

⁴³ AUJ, S II 619, Teczka osobowa H. Barycza, Zarządzenie Rektora UJ nr 13 z 22 I 1971 r.

⁴⁴ A.K. Banach, *Henryk Barycz – historyk kultury, nauki i oświaty* [w:] *Polacy i świat...*, s. 316–317.

Lwowie. Tam zaczął również studia z zakresu historii oświaty i szkolnictwa pod kierunkiem Stanisława Łempickiego. Na UJ pojawił się dopiero jako stypendysta Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w latach 1928–1930. Wówczas znalazł się na seminarium Stanisława Kota, który – jak to ujął Jerzy Łanowski – „stał się właściwym mistrzem młodego i zdolnego uczonego”⁴⁵. Po powrocie z Krakowa Hulewicz 18 stycznia 1930 roku uzyskał na Wydziale Humanistycznym UJK doktorat filozofii na podstawie pracy „Socjologia i idee historiozoficzne Stefana Żeromskiego”. Nawiązanie kontaktów z profesorem Kotem „urzekło młodego badacza i wywarło wpływ na dalszą orientację naukową i polityczną”⁴⁶. Swoje badania skoncentrował na historii kultury, a przede wszystkim na dziejach oświaty i nauki. 21 października 1930 roku uzyskał na UJ tytuł magistra filozofii z zakresu pedagogiki. Następnie otrzymał uprawnienia do nauczania w szkołach średnich języka polskiego i pedagogiki jako przedmiotów głównych oraz języka niemieckiego jako przedmiotu pobocznego. Później pracował w seminariach nauczycielskich i szkołach średnich Krakowa. W latach 1936–1939 był kierownikiem Centralnej Biblioteki Nauczycielskiej Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Wykładał także w Studium Pedagogicznym UJ. W tym czasie pracował nad swą habilitacją. Przewód habilitacyjny, zakończony w maju 1939 roku, został zatwierdzony przez ministerstwo 21 czerwca. W rezultacie Hulewicza mianowano docentem historii oświaty i szkolnictwa w Polsce.

Henryk Barycz stopień doktora filozofii otrzymał w 1926 roku, a habilitował się w 1935 roku. Poza Kotem pewien wpływ na jego rozwój naukowy wywarł profesor Waław Sobieski. W 1934 roku Barycz został mianowany archiwariuszem uniwersyteckim, a w latach 1935–1939 pełnił obowiązki kierownika Archiwum UJ.

Sylwetki obu historyków były bardzo wyraziste. Mieli oni duży wpływ na kolejne generacje uczonych. Byli też stale obecni w ich wspomnieniach. Tak charakteryzował Hulewicza Jerzy Łanowski, jego współpracownik z wydawnictwa „Biblioteka Narodowa”:

Niewysoki pan o sprężystych ruchach, przenikliwym spojrzeniu niebieskich oczu, emanujący energią wewnętrzną, szybki i nieraz aż niecierpliwy, a równocześnie tak skutecznie umiejący podejść do tego trudnego gatunku ludzkiego, jaki stanowią uczeni i autorzy, zwłaszcza zaś uczeni-autorzy. Stale zapracowany, ileż umiejący pomieścić w swoim dniu roboczym [...]. Przy tym skromny, życzliwy, pomocny, wierny sprawom i ludziom, do których przystał [...]. Ten pośpieszny i nerwowy, czasem nawet szorstki i wybuchowy człowiek potrafił tych, którzy z nim pracowali albo też częściej się stykali, zarazić własnym entuzjazmem, zresztą nigdy nie ubieranym w szumne słowa⁴⁷.

Jego uczennica, a następnie współpracowniczka Renata Dutkova tak go wspominała:

⁴⁵ J. Łanowski, *Jan Hulewicz (19 maja 1907–7 października 1980)*, „Pamiętnik Literacki” 1984, t. LXXV, z. 1, s. 375–382. Łanowski tak uwypuklił związki Hulewicza z prof. Kotem: „Odwdzięczył się potem Hulewicz swemu nauczycielowi tym, co najlepszego uczeń dać może – własnym pięknym rozwojem naukowym, nigdy nie zachwianą lojalnością, oddaniem i przyjaźnią”. Ibidem, s. 376.

⁴⁶ R. Dutkova, *Jan Hulewicz [w:] Uniwersytet Jagielloński...*, s. 502.

⁴⁷ J. Łanowski, op. cit., s. 375, 382.

Wielokrotnie powtarzał, że o działalności uczonego nie świadczy tylko ilość zapisanego papieru. To przekonanie, dyskredytujące zamkniętych w sobie erudyty, uzewnętrzniało się w czynnej postawie Jana Hulewicza wobec wielu problemów życia społecznego, tych zwłaszcza, z którymi stykał się bezpośrednio. Absorbowała go przede wszystkim wszechstronna pomoc nauczycielom oraz uczącej się młodzieży⁴⁸.

Profesor Henryk Barycz również pozostawił żywe wspomnienia w pamięci swych uczniów i współpracowników. Lech Szczucki, późniejszy profesor filozofii i kultury, tak o nim pisał:

Był człowiekiem skomplikowanym i niełatwym. Obdarzony naturą władczą i sangwicznym temperamentem, reagował niejednokrotnie bardzo ostro na poglądy i opinie, które uważał za błędne. Żałowałem zawsze, iż tych gawędziarskich uzdolnień Profesora nie umiała (nie chciała?) wyzyskać telewizja. Któż by lepiej od Niego mógł opowiadać np. o życiu studentów i profesorów krakowskiej wszechnicy czy też relacjonować przygody polskich podróżników do Italii?⁴⁹

Julian Dybiec, uczeń i współpracownik profesora, podkreślał, że:

znamiennym rysem charakteru profesora była uparta praca, która rodziła poczucie samodzielności, własnej wartości i godności. Ta cecha charakteru sprawiła, że już po przejściu na emeryturę, w czasie przeznaczonym na zasłużony wypoczynek, ogłosił jeszcze 160 publikacji, w tym kilka książek⁵⁰.

A.K. Banach, wychowanek, a następnie współpracownik w Archiwum UJ, zapytany: „Jak to było możliwe, aby jeden człowiek, nawet bardzo długowieczny, tak wiele dokonał w życiu?”, odpowiedział:

Zawdzięczał to nie tylko zdolnościom, lecz także systematyczności i wielkiej pracowitości. Wybierał tematy, które pasjonowały go pod względem badawczym. Umiał gospodarować czasem. Jak sam to określił, stosował „zasadę płodozmianu”, to znaczy w określonych godzinach dnia pracował równolegle nad różnymi tematami⁵¹.

Jak już wspomniano, od 1949 roku na UJ na stanowisku młodszego asystenta pracowała doktor Kamilla Mrozowska. Trzy lata wcześniej związała się z seminarium Jana Hulewicza jako asystentka-wolontariuszka. Przygotowywała wówczas rozprawę doktorską pod kierunkiem Wandy Bobkowskiej, zatrudnionej w Studium Pedagogicznym UJ, a po jej śmierci – pod opieką Hulewicza. Kamilla Mrozowska urodziła się w 1917 roku w Petersburgu (Piotrogradzie). Jej matka była nauczycielką historii i po powrocie do Polski pracowała między innymi jako metodyk; napisała też bardzo dobre podręczniki do nauki historii⁵². Mrozowska na początku 1939 roku ukończyła studia historyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Pracę magisterską przygotowywała pod kierunkiem Wacława Tokarza, a następnie, po jego śmierci – Marcelego

⁴⁸ R. Dutkova, *Jan Hulewicz [w:] Uniwersytet Jagielloński...*, s. 508.

⁴⁹ L. Szczucki, *Henryk Barycz (1901–1994)*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1996, t. XL, s. 164.

⁵⁰ J. Dybiec, *Henryk Barycz (1901–1994)*, s. 143.

⁵¹ A.K. Banach, *Henryk Barycz – historyk kultury, nauki i oświaty [w:] Polacy i świat...*, s. 321.

⁵² T. Słowikowski, *Mrozowska Halina [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 22, Wrocław–Warszawa–Kraków 1977, s. 210–211.

Handelsmana. Na krótko przed wybuchem II wojny światowej znalazła posadę w Towarzystwie Miłośników Historii w Warszawie⁵³. W czasie okupacji niemieckiej zaangażowała się w tajne nauczanie jako nauczycielka, była żołnierzem Armii Krajowej, a w 1944 roku brała udział w powstaniu warszawskim. Po jego upadku udało jej się opuścić zniszczone miasto i dostać do Krakowa. Tam przez kilka lat uczyła historii w szkołach średnich, a następnie została pracownikiem uniwersytetu. W latach 1957–1962 znalazła zatrudnienie w Zakładzie Historii Nauki PAN, początkowo na pół etatu jako adiunkt, a następnie jako docent⁵⁴. Habilitowała się w 1958 roku na podstawie monografii *Walka o nauczycieli świeckich w dobie Komisji Edukacji Narodowej na terenie Korony* (Wrocław 1956). W 1969 roku została profesorem tytularnym⁵⁵. Zaliczała się do osób niezwykle aktywnych zawodowo, należała do wielu towarzystw naukowych i społecznych.

Kolejną osobą zatrudnioną przez Jana Hulewicza po reaktywowaniu jego seminarium, a następnie utworzeniu Katedry Historii Nauki i Oświaty, była Jadwiga Krengielowa. Podjęła pracę jeszcze jako studentka III roku pedagogiki. Urodziła się w 1927 roku w Piotrkowie Trybunalskim. Jak pisała w swym *curriculum vitae*, od 12. roku życia (w latach 1941–1945) pracowała w szwalni, by zdobyć środki na utrzymanie siebie i chorej matki. Maturę zdała w 1950 roku w Liceum Handlowym. Studiowała filologię rosyjską i polonistykę, a następnie pedagogikę⁵⁶. Po dwóch latach, ze względów rodzinnych (urodziła trzecie dziecko), musiała zrezygnować z pracy.

Do katedry został również przyjęty Leszek Hajdukiewicz. W chwili zatrudnienia, 1 stycznia 1958 roku, miał 34 lata i spore doświadczenie życiowe. Maturę zdał w Krakowie w 1943 roku w ramach tajnego nauczania. Następnie podjął pracę urzędnika w Zarządzie Miejskim. W latach 1945–1946 roku odbył służbę wojskową w II Armii Wojska Polskiego. Po demobilizacji rozpoczął studia prawnicze, a później historyczne na UJ. Był uczniem Barycza i pod jego kierunkiem napisał pracę magisterską „Krakowska szkoła zamkowa w latach 1510–1801”. Po uzyskaniu magisterium blisko sześć lat pracował w Bibliotece Jagiellońskiej, w 1956 roku został zatrudniony na stanowisku starszego asystenta, a potem adiunkta w Zakładzie Historii Nauki PAN w zespole odrodzenia kierowanym przez swojego mistrza. W tym czasie dokończył pracę doktorską „Księgozbiór i zainteresowania bibliofilskie Piotra Tomickiego na tle jego działalności kulturalnej”. Po jej obronie został zatrudniony w Katedrze Historii Nauki i Oświaty z inicjatywy swego promotora⁵⁷. Duży wpływ na jego zainteresowania miał drugi mistrz – Władysław Pociecha, kierownik

⁵³ S. Długołęcki, *Przez historię do teraźniejszości. Wywiad z prof. K. Mrozowską*, „Nowa Szkoła” 1978, nr 1, s. 19.

⁵⁴ E. Sapia-Drewniak, *Kamilla Mrozowska (1917–2002) Nauczycielka, uczona, mistrz*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2016, nr 34, s. 211–222.

⁵⁵ K. Bartnicka, *Kamilla Mrozowska (28 I 1917–2 V 2002)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2002, t. XLI, s. 3–5.

⁵⁶ AUJ, DSO I, Krengiel Jadwiga 1958–1959.

⁵⁷ AUJ, DSO I (dawna S III 246), Teczka osobowa L. Hajdukiewicza.

Oddziału Rękopisów, a następnie wicedyrektor Biblioteki Jagiellońskiej⁵⁸. Warsztat ukształtowany na seminarium Barycza i praca pod kierunkiem Pocięchy umożliwiły mu poznanie szerokiego kontekstu życiorysów krakowskich uczonych doby odrodzenia, ich związków z Europą i myślą epoki. Podjęty wówczas wysiłek badawczy zaowocował monografiami bibliotek Macieja z Miechowa i Piotra Tomickiego, które stały się podstawą uzyskania stopnia doktora (1960) i habilitacji (1961, zatwierdzenie ministerialne 1962) na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UJ⁵⁹.

Po odejściu J. Krengielowej w Katedrze została zatrudniona Renata Dutkova (od 1 września 1959 r.). Miała wówczas 32 lata. Urodziła się w 1927 roku w rodzinie nauczycielskiej. Szkołę średnią ukończyła w ramach tajnego nauczania w Częstochwie (1944). Po zakończeniu wojny podjęła studia historyczne na UJ, które ukończyła w 1949 roku. W latach 1949–1950 pracowała jako asystentka w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, a następnie w Departamencie Ochrony Zabytków przy Ministerstwie Kultury i Sztuki. Po zawarciu związku małżeńskiego wróciła do Krakowa i podjęła pracę w Archiwum PAN. W 1965 roku obroniła doktorat, a dwa lata później została adiunktem.

Ostatnim pracownikiem przyjętym do zespołu Katedry Historii Nauki i Oświaty był Julian Dybiec. Należał do młodszego pokolenia urodzonego w czasie wojny (1940). Pochodzi z Łącka z rodziny chłopskiej, jest więc krajanem profesora Barycza (nowosądeckie), którego był uczniem. Profesor bardzo go cenil za pracowitość, konsekwencję i pasję badawczą. Julian Dybiec pod jego kierunkiem napisał pracę magisterską, którą obronił w 1963 roku. Po zakończeniu studiów, by móc kontynuować pracę naukową i pozostać w Krakowie, podjął pracę w transporcie miejskim w Krakowie-Płaszowie⁶⁰. W tym samym czasie przygotowywał rozprawę doktorską pod tytułem „Michał Wiszniewski. Życie i twórczość”.

WARUNKI LOKALOWE I BIBLIOTEKA

W pierwszych latach działalności seminarium Hulewicza i Barycza nie posiadały własnego lokalu. Profesorowie korzystali gościnnie z pomieszczeń innych seminarium i różnych dostępnych sal wykładowych. Już po likwidacji katedry Barycza Jan Hulewicz otrzymał lokal dla swojego seminarium, niewielkie, liczące niespełna 50 metrów kwadratowych pomieszczenia przy ulicy Straszewskiego 25. W piśmie do komisji lokalowej UJ z kwietnia 1949 roku pisał, że biblioteka seminarium korzysta z lokalu Archiwum UJ, a jednocześnie biblioteka seminarium kultury jest niedostępna i zajmuje część pomieszczeń Seminarium Historii Gospodarczej. Przyznanie lokalu, a zarazem uzyskanie etatu młodszego asystenta dla Kamilli Mrozowskiej, do

⁵⁸ M. Zdanek, op. cit., s. 223.

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ AN PAN i PAU, K III 161, Henryk Barycz, 107/1–2, Charakterystyka dr. Juliana Dybca przygotowana przez Henryka Barycza z 19 IV 1969 r.

której obowiązków należała opieka nad księgozbiorem, umożliwiły uruchomienie biblioteki⁶¹.

W 1953 roku biblioteka seminarium liczyła ponad 5000 tomów. Hulewicz określał je jako „wyspecjalizowany księgozbiór o bardzo poważnej wartości, obejmujący książki głównie z zakresu historii wychowania i historii reformacji w Polsce”⁶². W tym czasie pojawił się pomysł przeniesienia Kamilli Mrozowskiej do Seminarium Polski Feudalnej, którym kierował Barycz, ale Jan Hulewicz starał się temu zapobiec. W pismach kierowanych do władz uczelni uzasadniał, że była mu ona niezbędna, ponieważ księgozbiór „wymaga ciągłej opieki, zwłaszcza że ciąży na nim obowiązek stałego prowadzenia duplikatu katalogu dla Centralnego Katalogu w Bibliotece Jagiellońskiej”⁶³.

Biblioteka i katedra przez wiele lat mieściły się w skromnym dwupokojowym lokalu przy ulicy Straszewskiego 25. W pewnych okresach możliwości korzystania z niego były utrudnione. Przykładem są wydarzenia z 1950 roku, kiedy to bez pytania kierownika seminarium komisja egzaminacyjna zajęła lokal (4 września), paraliżując nie tylko możliwość prowadzenia zajęć, ale również korzystania z biblioteki. Jeszcze w październiku Jan Hulewicz ostro protestował, oburzony nie tylko zajęciem lokalu, ale także zagrożeniem dla biblioteki ze względu na brak zabezpieczenia szaf z książkami⁶⁴.

Starania o stosowny lokal trwały wiele lat. Realne możliwości otrzymania odpowiednich pomieszczeń pojawiły się wraz z budową nowych gmachów tak zwanego drugiego kampusu w pobliżu Biblioteki Jagiellońskiej, gdzie sukcesywnie przenoszono kierunki nauk ścisłych, na skutek czego ustępowały one miejsca kierunkom humanistycznym w starszych budynkach uniwersytetu. W 1963 roku władze rektorskie rozwały umieszczenie katedry w budynku Collegium Minus, gdzie miałyby zająć całe piętro. Drugą rozważaną możliwością były sale po geologii w Collegium Kołłątaja. Ostatecznie w 1967 roku katedra otrzymała przydział lokalu przy ulicy św. Anny 6, na parterze od strony wewnętrznego dziedzińca. H. Barycz, mimo poważnych zastrzeżeń, jakie wyraził w piśmie do rektora, przyjął lokal, uznając, że przynajmniej jego powierzchnia, jak również prawo odbywania zajęć dydaktycznych w salach wykładowych Collegium Kołłątaja, znacznie poprawią warunki dla biblioteki i umożliwią korzystanie z jej zasobów studentom. Według niego księgozbiór liczył wówczas blisko 10 000 tomów. Wzbogacony został przez zakup nowych pozycji wydawniczych, jak również specjalistycznych czasopism naukowych⁶⁵. Bibliote-

⁶¹ AUJ, WHm 84, Pismo z 29 IV 1949 r. do Komisji Lokalowej UJ J. Hulewicza, Kierownika Seminarium Historii Najnowszej Wychowania i Oświaty, z prośbą o przyznanie lokalu Seminarium.

⁶² AUJ, S III DSO, Tezka personalna K. Mrozowskiej, Pismo J. Hulewicza skierowane do Rektoratu (z dnia 20 VI 1953 r.) uzasadniające pozostawienie K. Mrozowskiej przy Katedrze Pedagogiki i Oświaty Dorosłych.

⁶³ Ibidem.

⁶⁴ AUJ, WHm 84, Pismo J. Hulewicza z 6 X 1950 r. do prorektora K. Wyki w/s interwencji w związku z samowolnym zajęciem lokalu.

⁶⁵ AN PAN i PAU, K III 161, Henryk Barycz 107/1–2, Pismo do Dziekanatu Wydz. Fil.-Hist. z 28 II 1968 r.

ka prowadziła dyżury w godzinach od 9.00 do 13.00 i od 15.00 do 19.00 (we wtorki i soboty dyżury odbywały się tylko do południa)⁶⁶.

Warto przytoczyć niewielką notatkę na ten temat, którą opublikował „Dziennik Polski”, zatytułowaną *Już nie przy Straszewskiego 25...* Napisał ją zapewne dawny uczestnik zajęć w tym lokalu:

500 paczek, w jakie spakowany został księgozbiór biblioteki podręcznej Katedry Historii Nauk i Wychowania UJ, przeniesione zostało z dwóch ciasnych pokoi w domu przy ul. Straszewskiego 25 do nowych pomieszczeń przy ul. Św. Anny 6. Katedra ta, nieustannie wzbogacająca swój księgozbiór, z roku na rok ciesząc[a] się [popularnością – K.S.] wśród studentów – magistrantów jako jedyna w Polsce łącząca historię wychowania z historią nauki – dusiła się na zbyt małej w stosunku do potrzeb przestrzeni życiowej. Okazało się jednak, że 600-letni Uniwersytet jest dość pojemny, aby zapewnić niezbędne *locum* katedrze, która między innymi bada i jego dzieje. Absolwentom katedry należy się więc informacja – ich następcy nie będą już, przy pełnej frekwencji, odbywali ćwiczeń, stojąc⁶⁷.

Przeprowadzkę do nowego lokalu poprzedziły remont oraz zakup mebli. Środki na ten cel pochodziły z budżetu przyznanego na działalność katedry oraz zostały zaksięgowane jako kredyt na poczet budżetu przyznanego w następnym roku akademickim. Zakupiono wówczas między innymi krzesła, regały i stoły⁶⁸.

Warto zaznaczyć, że do reorganizacji Instytutu Historii w 1971 roku katedry składały preliminarze na środki finansowe potrzebne do bieżącej działalności i na inwestycje (remonty, zakup mebli itp.). Trudno określić, jak duże były to środki, ponieważ zachowało się niewiele dokumentów na ten temat. W materiałach H. Barycza jest niewielka karta zatytułowana: „Budżet na rok 1967 – po ludzku”. Budżet ten liczył 7 pozycji na łączną kwotę niespełna 49 000 złotych. Przewidywano następujące wydatki: zakup książek – 15 000, ich oprawę – blisko 6000, materiały biurowe – 900, delegacje – 1200, prace zlecone – 17 000, wycieczki studentów – 2200.

DOROBEK NAUKOWY

Ogromny dorobek naukowy profesora Barycza z lat 1946–1971 liczy około 400 pozycji. Dominującym nurtem badań kontynuowanych z okresu przedwojennego były dzieje UJ. Jak pisze profesor J. Dybiec, Barycz „wielokrotnie podkreślał głębokie przywiązanie do uczelni. Czuł się równie silnie zespolonym z Alma Mater jak dawni mistrzowie, powołani do jej służby z równie małych i odległych miejscowości, jak Maciej z Miechowa, lub jego profesorowie, np. Stanisław Kot, Wacław Sobieski”⁶⁹. W omawianym okresie do znaczącego już dorobku Barycz dodał kolejne książki,

⁶⁶ Ibidem, Lista dyżurów biblioteki Katedry na rok 1968/1969.

⁶⁷ *Już nie przy Straszewskiego 25*, „Dziennik Polski”, 20 X 1967, nr 248, s. 4.

⁶⁸ AN PAN i PAU, K III 161, Henryk Barycz 107/1–2, Rozliczenie budżetu Katedry za rok akad. 1967/1968.

⁶⁹ J. Dybiec, *Henryk Barycz (1901–1994)*, s. 135–160.

liczne prace z zakresu biografistyki publikowane w czasopiśmie, pracach zbiorowych, jak również w *Polskim Słowniku Biograficznym*⁷⁰. Na uwagę zasługują: popularna synteza dziejów Uniwersytetu Krakowskiego wydana w 1948 roku, a potem uzupełniona i wznowiona z okazji 600-lecia UJ, pod tytułem *Uniwersytet Jagielloński w życiu narodu polskiego* (1964) oraz *Alma Mater Jagellonica* (1958). Z nieznanych powodów Barycz nie wziął udziału w pracach nad wydaniem dużej monografii UJ pod redakcją Kazimierza Lepszego (Kraków 1964).

Kontynuowanie badań poświęconych krakowskiej uczelni otwierało przed nim nowe tematy badawcze, do których zaliczyć można dzieje kultury i nauki oraz historię wychowania. Wśród nich na uwagę zasługują pozycja wydana w Krakowie w 1949 roku zatytułowana *Rozwój historii oświaty, wychowania i kultury w Polsce*, czy też prace poświęcone ideom pedagogicznym Andrzeja Maksymiliana Fredry⁷¹, Szymona Marycjusza z Pilzna⁷², Macieja z Miechowa⁷³, jak również praca o Mikołaju Koperniku⁷⁴. Do tego nurtu badań zaliczyć można ważną i cenną monografię *Szkół Nowodworskich*⁷⁵.

Kierunkiem badań zainspirowanym i popieranym przez profesora Kota były związki kulturalne i naukowe Polski z Europą Zachodnią. Barycz opublikował wiele artykułów, które ukazywały relacje Polski z Niemcami, Wiedniem, Francją, ze Szwajcarią i innymi ośrodkami zagranicznymi. Zostały one wydane w tomach: *Z dziejów polskich wędrówek naukowych za granicę* (1969), *Spojrzenia w przeszłość polsko-włoską* (1965), *W blaskach epoki Odrodzenia* (1968). Za jedną z najbardziej wartościowych publikacji należy uznać książkę *Archiwum nacji polskiej w Uniwersytecie Padewskim* (t. 1: *Metryka nacji polskiej w Uniwersytecie Padewskim (1592–1745)*⁷⁶, 1971; t. 2: *Statuta oraz akta i protokoły zgromadzeń nacji polskiej w Uniwersytecie Padewskim*, 1972)⁷⁷. Była to praca z jednej strony podsumowująca badania polskich uczonych rozpoczęte jeszcze w XIX wieku, a z drugiej – kwerendy i odpisy, które Barycz przygotowywał od 1925 roku⁷⁸. We wstępie pisał: „Metryka nacji polskiej na Uniwersytecie Padewskim stanowi jedno z najcenniejszych źródeł do dziejów życia umysłowego Polski w dobie późnego renesansu i baroku, unikalny zabytek

⁷⁰ Idem, *Bibliografia prac prof. dr. Henryka Barycza za lata 1966–1993*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1995, nr 40, s. 143–159.

⁷¹ H. Barycz, *Andrzej Maksymilian Fredro wobec zagadnień wychowawczych*, Kraków 1948.

⁷² Idem, *Marciusz Szymon* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 20/1, Wrocław 1970, s. 12–14; idem, *Z epoki renesansu, reformacji i baroku*, Warszawa 1971.

⁷³ Idem, *Maciej z Miechowa. Studium z dziejów kultury naukowej Polski doby Odrodzenia*, Warszawa 1958.

⁷⁴ Idem, *Mikołaj Kopernik. Wielki uczony Odrodzenia*, Warszawa 1953.

⁷⁵ Idem, *Historia Szkół Nowodworskich od założenia do reformy H. Kollątaja (1588–1777)*, Kraków 1939–1947.

⁷⁶ *Archiwum nacji polskiej w Uniwersytecie Padewskim*, t. 1: *Metryka nacji polskiej w Uniwersytecie Padewskim 1592–1745*, przyg. do druku H. Barycz, Wrocław 1971, s. 437.

⁷⁷ *Archiwum nacji polskiej w Uniwersytecie Padewskim*, t. 2: *Statuta oraz akta i protokoły zgromadzeń nacji polskiej w Uniwersytecie Padewskim*, przyg. do druku H. Barycz, Kraków 1972, s. 179.

⁷⁸ Nie zdołał ich opublikować przed wybuchem wojny. Ocalone dokumenty znalazły wydawcę po 30 latach. Por. M. Lenart, *Dzieje i znaczenie tzw. metryki nacji polskiej w Padwie: 1592–1745*, „Echa Przeszłości” 2019, nr XX/1, s. 143–164.

i świadectwo naszych studiów i wędrówek kulturalno-turystycznych za granicą⁷⁹. Za bardzo cenną publikację, będącą rezultatem badań wpływających z zainteresowania historią zarówno uniwersytetu, jak i epoki renesansu, należy uznać *Dzieje polskiej nauki w epoce odrodzenia* (Warszawa 1957). Kilkanaście lat później w drugim tomie *Historii nauki polskiej* opublikował dużą syntezę traktującą o dziejach nauki w okresie baroku⁸⁰.

O rozległych zainteresowaniach badawczych profesora świadczą prace dotyczące Galicji, jej roli w rozwoju kultury polskiej, w tym dorobku intelektualnego. Podsumowaniem tych badań była wydana w 1963 roku monografia *Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich*. Trzeba też dostrzec i docenić zainteresowanie historią regionalną jego rodzinnej ziemi. Najważniejszą pracą, wśród licznych pomniejszych, jest książka wydana w 1962 roku, zatytułowana *Z kulturalnego almanachu Nowego Sącza*. Jak pisze uczeń Barycza J. Dybiec, który również podjął badania nad historią owego regionu, praca ta „zawiera panoramę sylwetek sądeckich twórców kultury od renesansowego Jana Sandeckiego Małeckiego do dwudziestowiecznego popularyzatora antyku Stanisława Rzepińskiego. Jest to jednocześnie najpoważniejsze studium poświęcone sądeckiej kulturze w całych dotychczasowych badaniach nad tym regionem”⁸¹.

H. Barycz interesował się również Śląskiem i jego związkami z Polską, a szczególnie z krakowską uczelnią. Badania te, zainicjowane przez PAU jeszcze w latach 30. XX wieku, profesor kontynuował przez cały okres działalności naukowej. W omawianym czasie nie publikował jednak poważniejszych prac z tej dziedziny poza biogramami w *Polskim Słowniku Biograficznym* i artykułami⁸². Ukazały się one dopiero później, w 1979 i 1982 roku.

Dorobek naukowy Jana Hulewicza z lat 1946–1971 obejmuje głównie publikacje z zakresu historii szkolnictwa i oświaty oraz nauki polskiej. Badania rozpoczął jeszcze przed wojną, wydał wówczas kilka bardzo cennych i nowatorskich prac, na przykład *Udział Galicji w walce o szkołę polską 1899–1914* (Warszawa 1934), *Studia Polaków w uniwersytetach obcych w latach 1880–1914* (opublikowane w Sprawozdaniach PAU w 1935 r.) oraz pionierską pracę *Walka kobiet polskich o dostęp na uniwersytety* (1936). Wśród pierwszych powojennych publikacji Hulewicza znalazł się 66-stronicowy zarys *Polska Akademia Umiejętności 1873–1948*. Powstał on na zlecenie PAU z okazji jubileuszu 75-lecia działalności tej ważnej placówki. Podjęte wówczas badania Hulewicz prowadził dalej, by 10 lat później opublikować monografię *Akademia Umiejętności w Krakowie 1873–1918. Zarys dziejów*.

⁷⁹ *Archiwum nacji polskiej w Uniwersytecie Padewskim*, t. 1.

⁸⁰ H. Barycz, *Barok* [w:] *Historia nauki polskiej*, t. 2, red. B. Suchodolski, Wrocław 1970, s. 5–230.

⁸¹ J. Dybiec, *Henryk Barycz (1901–1994)*, s. 141–142.

⁸² Przykładowo można przytoczyć biogramy: H. Barycz, *Krautwald (także Crautwald) Walenty (1490–1545), humanista śląski, kanonik nyski i legnicki, później zwolennik reformacji* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 15, 1970, s. 245–246; *Krokier Marcin (ok. 1505–1569), profesor prawa i rektor Uniw. Krak.*, t. 15, 1970, s. 314–315; *Między Nysą i Krakowem. Szkoła w Nysie w promieniach Uniwersytetu Krakowskiego w okresie Odrodzenia*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1971, R. 26, nr 4, s. 435–451.

Kontynuując badania rozpoczęte przed wojną, Hulewicz poszerzył je o historię nauki, a w zakres zainteresowań włączył również wiek XVIII. Podjął się reedycji publikacji Hugona Kołłątaja *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750–1764)* (Wrocław 1953, BN I 144). Przygotował do druku całość pracy (w przeciwieństwie do Rowickiego), swoją edycję poprzedził obszernym wstępem. Następnie w 1958 roku wydał pracę *Jan Śniadecki jako organizator nauki* („Studia i Materiały z Dziejów Nauki” 1958, t. 6), a trzy lata później – jego pisma pedagogiczne. Na uwagę zasługują również artykuły poświęcone tej epoce, na przykład *Opinia publiczna wobec Komisji Edukacji Narodowej* (w zbiorze: *Studia z dziejów kultury polskiej*, Warszawa 1949).

W ramach prac nad studiami polskiej młodzieży akademickiej przygotował istotne opracowanie pod tytułem *Studia wyższe młodzieży z zaboru rosyjskiego w uczelniach galicyjskich w latach 1905–1914*⁸³. Autor ukazał w nim przełom, kiedy to po strajku szkolnym w 1905 roku młodzież z zaboru rosyjskiego podejmująca naukę na Uniwersytecie Jagiellońskim, Uniwersytecie Lwowskim oraz Politechnice Lwowskiej spowodowała, że galicyjskie uczelnie stały się ogólnopolskie. Kontynuował również prace nad studiami Polaków za granicą. Ich wyniki ukazały się w 1969 roku pod tytułem *Studia Polaków w Uniwersytecie w Liège w latach 1880–1914*.

Bogata bibliografia prac Jana Hulewicza, uczonego i publicysty, do roku 1975 obejmuje 281 pozycji. Zestawiła ją Halina Zaleska (później Zwolska)⁸⁴. Poza książkami, studiami i artykułami badawczymi wyróżnić trzeba działalność edytorską i recenzyjną oraz dziesiątki biogramów dla *Polskiego Słownika Biograficznego*. To właśnie biografistyka uprawiana przez Hulewicza zasługuje na szczególne podkreślenie. Renata Dutkova, pisząc o tej dziedzinie działalności swojego mistrza, zaznaczała, że „nie uległ on lansowanym wówczas tendencjom metodologicznym pomniejszającym rolę jednostki w życiu społecznym. Historia oświaty i nauki była pod tym względem wdzięcznym polem do badań, skłaniała niejako do uwypuklenia roli wielkich indywidualności w rozwoju tej dziedziny kultury”⁸⁵.

W 1947 roku Hulewicz objął redakcję serii „Biblioteka Narodowa”, wydawanej przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu. Do roku 1952 prowadził ją samodzielnie, a dopiero później ze współpracownikami – Samuelem Sandlerem, następnie zaś z Mieczysławem Klimowiczem. Funkcję redaktora pełnił aż do śmierci. Zdawał sobie sprawę z wagi wspomnianego wydawnictwa dla polskiej nauki i kultury oraz odpowiedzialności za kontynuowanie prac swojego mistrza S. Kota, który w 1919 roku zainicjował tę serię wydawniczą. Pokonując różne trudności, prowadził

⁸³ J. Hulewicz, *Studia wyższe młodzieży z zaboru rosyjskiego w uczelniach galicyjskich w latach 1905–1914*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Seria Nauk Społecznych. Historia” 1958, nr 3, s. 233–287; idem, *Studia wyższe młodzieży z zaboru rosyjskiego w uczelniach galicyjskich w latach 1905–1914 (cz. II)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1960, z. 4, s. 147–168.

⁸⁴ H. Zaleska, *Bibliografia prac prof. dra Jana Hulewicza 1929–1975* [w:] *Studia z dziejów oświaty i kultury umysłowej w Polsce XVIII–XX w. Księga ofiarowana Janowi Hulewiczowi*, red. R. Dutkova, J. Dybiec, L. Hajdukiewicz, Wrocław 1977, s. 309–327.

⁸⁵ R. Dutkova, *Jan Hulewicz*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński...*, s. 507.

serię do 1939 roku, a i w czasie II wojny światowej w różnych częściach świata ukazywały się jej pojedyncze tomy.

Całość dorobku naukowego Kamilli Mrozowskiej obejmuje około 150 pozycji bibliograficznych⁸⁶. W omawianym okresie, trwającym niespełna ćwierć wieku, rozpoczęła pierwsze badania i sukcesywnie je kontynuowała, ogłaszając drukiem blisko połowę swojego dorobku. Badania i prace naukowe Mrozowskiej między 1948 a 1971 rokiem koncentrowały się przede wszystkim wokół zagadnień związanych z okresem oświecenia. Szczególnie interesowały ją: reformy szkolne Komisji Edukacji Narodowej, powstawanie w Polsce nowoczesnego zawodu nauczycielskiego, szkolnictwo średnie, uniwersytety⁸⁷. Napisała wiele monografii, artykułów, a także opracowała cenne edycje źródeł. Pierwszą pracą, którą poświęciła tej tematyce, był jej doktorat „Życie wewnętrzne, organizacja pracy pedagogicznej i podstawy finansowe pierwszej szkoły wojskowej w Polsce” (obroniony w 1948 r.). Opublikowała go w 1961 roku w postaci monografii *Szkoła Rycerska Stanisława Augusta Poniatowskiego (1765–1794)*, dodając materiały, do których nie miała wcześniej dostępu. Pierwszą opublikowaną książką z powyższej problematyki był *Rys działalności pedagogicznej Michała Hubego (1737–1807)*, wydany w 1953 roku w „Studiach i Materiałach z Dziejów Nauki Polskiej”. W 1956 roku ukazała się *Walka o nauczycieli świeckich w dobie Komisji Edukacji Narodowej na terenie Korony*, wydana przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich; praca ta była podstawą jej habilitacji. Opublikowała ponadto *Powinności nauczyciela oraz wybór mów i listów Grzegorza Piramowicza* (Wrocław 1958, 1969), a także *Mysli o wychowaniu Johna Locke’a* (Wrocław 1959). Edycje te mogą stanowić przykład rzetelności i staranności opracowania.

Drugi nurt badań, wynikający z zainteresowań oświatą okresu oświecenia, to dzieje UJ i jego ludzi w XVIII i XIX wieku. Mrozowska wzięła udział w dużym projekcie opracowania wielkiej jubileuszowej syntezy historii uczelni z okazji 600-lecia jej powstania. Rezultatem były *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1850*. Wyniki jej badań zostały opublikowane w drugim tomie (t. I: *1364–1764*, red. K. Lepszy, Kraków 1964; t. II: *1765–1850*, red. K. Opałek, Kraków 1965). Kamilla Mrozowska opracowała okres od 1805 do 1850 roku⁸⁸. Historii uniwersytetu poświęciła wiele rozpraw i artykułów, opracowując, podobnie jak koledzy z katedry, biogramy profesorów czy znacznie obszerniejsze artykuły o ich działalności, między innymi kuratora UJ Józefa Załuskiego⁸⁹ czy Sebastiana Girtlera⁹⁰.

Na uwagę zasługują starania profesor Mrozowskiej mające na celu utrzymanie rangi historii wychowania jako dyscypliny naukowej i jako przedmiotu

⁸⁶ A. Meissner, *W kręgu myśli naukowej Profesor Kamilli Mrozowskiej*. „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1989, t. XXXII, s. 97–106; J. Dybiec, *Bibliografia prac prof. dr Kamilli Mrozowskiej 1930–1984*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1987, z. 81, s. 179–192.

⁸⁷ E. Sapia-Drewniak, op. cit., s. 213.

⁸⁸ M. Chamcówna, K. Mrozowska, *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1765–1850*, t. 2, cz. 1, red. K. Opałek, Kraków 1965.

⁸⁹ K. Mrozowska, *O nowe spojrzenie na Józefa Załuskiego jako Generalnego Kuratora Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” 1968, seria A, z. 12, s. 205–221.

⁹⁰ Eadem, *Sebastian Girtler (1767–1833). Życie i działalność w Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” 1962, seria B, z. 6, s. 36–111.

uniwersyteckiego kształcenia przyszłych nauczycieli. Interesowały ją zagadnienia metodologiczne w tej dyscyplinie. Znacząca była jej publikacja *Rola historii wychowania w kształceniu pedagogicznym. Przeszłość, stan obecny i postulaty* („Rocznik Nauk Pedagogicznych” 1971, nr 12). Przedstawiła ówczesną sytuację, a zarazem perspektywy nauczania tego przedmiotu, co było wynikiem jej doświadczeń pedagogicznych oraz udziału w sesjach i dyskusjach w środowiskach uczonych.

Ponadto warto przypomnieć ciekawą i bardzo ważną monografię Mrozowskiej poświęconą udziałowi kobiet w działalności naukowej i oświatowej. Opublikowała ją po światowym Kongresie Kobiet w Helsinkach, w którym uczestniczyła jako przedstawicielka Polski w 1969 roku. Książka ukazała się w 1971 roku pod tytułem *Sto lat działalności kobiet polskich w oświacie i nauce* i odegrała ważną rolę popularyzującą sylwetki Polek zasłużonych dla rozwoju nauki.

Badania Renaty Dutkowej początkowo włączyły się w nurt badań nad polskim oświeceniem, prowadzonych przez Hulewicza i Mrozowską⁹¹. Wydała wówczas ważną pracę *Uniwersytet Jagielloński w czasach Księstwa Warszawskiego. Szkoła Główna Krakowska w latach 1809–1814* (Wrocław 1965). Ponadto opracowała *Studium Pedagogiczne Uniwersytetu Jagiellońskiego 1921–1952*⁹², *Stosunki Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z życiem naukowym w kraju*⁹³ i kilka innych tekstów.

Zatrudniony w katedrze w 1965 roku Julian Dybiec przygotowywał i publikował swoje pierwsze prace związane z dziejami Uniwersytetu Jagiellońskiego i historią nauki polskiej w XIX wieku. Głównym bohaterem jego pierwszych badań był uczyony, człowiek o barwnym życiorysie i rozległej działalności – Michał Wiszniewski. Ukazały się wówczas artykuły *Warsztat naukowy historii literatury polskiej Michała Wiszniewskiego* (w serii *Studia i materiały z dziejów nauki polskiej*⁹⁴) oraz *Michał Wiszniewski jako profesor historii powszechnej w Uniwersytecie Jagiellońskim*⁹⁵. Wkrótce J. Dybiec opublikował obszerną, liczącą blisko 400 stron pracę doktorską pod tytułem *Michał Wiszniewski. Życie i twórczość* (Wrocław 1970)⁹⁶.

⁹¹ T. Pudłocki, *Renata Dutkowa* (w tym zbiorze).

⁹² R. Dutkowa, *Studium Pedagogiczne Uniwersytetu Jagiellońskiego 1921–1952 (Zarys działalności)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1968, nr 4, s. 444–470.

⁹³ Eadem, *Stosunki Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z życiem naukowym w kraju*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” 1962, seria A, z. 6, s. 3–43.

⁹⁴ J. Dybiec, *Warsztat naukowy historii literatury polskiej Michała Wiszniewskiego*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” 1968, seria A, z. 12, s. 280–294.

⁹⁵ Idem, *Michał Wiszniewski jako profesor historii powszechnej w Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1964, R. IX, nr 2, s. 212–227.

⁹⁶ Por. też: idem, *Działalność dydaktyczna i naukowa Józefa Uldyńskiego w Krzemieńcu*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1968, nr 3, s. 296–320.

DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA

Zajęcia dydaktyczne zawsze stanowiły bardzo istotną część działalności pracowników katedry. Traktowano je z całą starannością i odpowiedzialnością. W pierwszych latach po wojnie było ich stosunkowo niewiele. Henryk Barycz prowadził seminarium i wykład monograficzny, a profesorowi Hulewiczowi powierzono prowadzenie kursu przygotowawczego przeznaczanego dla studentów, którzy nie mieli zdanej matury⁹⁷. W roku akademickim 1947/1948 prowadził wykłady „Dzieje społeczno-polityczne i kulturalne Anglii w wieku XIX” (3 godz. tyg., w poniedziałki, środy i czwartki) oraz „Rozrost Imperium Brytyjskiego”, a także seminarium z historii wychowania i wykład „Dzieje Polskiej Akademii Umiejętności na tle życia kulturalnego Polski XIX i XX w.” (2 godz. tyg.)⁹⁸.

W roku akademickim 1948/1949 H. Barycz w ramach studiów historycznych prowadził specjalizację z zakresu historii oświaty i wychowania. W jej programie znajdowały się trzy wykłady: „Dzieje humanizmu w Polsce” (3 razy w tygodniu po godzinie), „Mikołaj Macchiavelli na tle epoki” (1 godz. tyg.) i „Związki umysłowe Uniwersytetu Praskiego z Polską” (1 godz. tyg.). Ponadto prowadził dwa seminaRIA z historii oświaty – jedno dla młodszych i drugie dla starszych studentów. Ćwiczenia seminaryjne odbywały się w lokalu Archiwum UJ, które wówczas mieściło w Collegium Novum na parterze⁹⁹. Utworzenie specjalizacji nie uchroniło jednak Barycza przed zamknięciem jego katedry i koniecznością wyjazdu do Wrocławia. Natomiast Hulewicz – po śmierci Wandy Bobkowskiej – przejął wykład „Historia wychowania” na pedagogice. Ćwiczenia do jego wykładów prowadziła była doktorantka Bobkowskiej K. Mrozowska. Zajęcia te przez wiele lat stanowiły znaczną część godzin dydaktycznych pracowników Katedry Historii Nauki i Oświaty, a następnie Zakładu Historii Kultury i Oświaty.

Po likwidacji katedry Barycza seminarium oraz wykłady z historii oświaty i wychowania prowadził tylko Hulewicz, stopniowo włączając się w działalność dydaktyczną przeznaczoną dla studentów pedagogiki. Dla studentów historii w roku akademickim 1949/1950 prowadził wykłady „Dzieje szkolnictwa i myśli pedagogicznej w Polsce do końca XVIII w.”, „Zarys dziejów wychowania w Europie w dobie nowożytnej”, a także seminarium historii wychowania dla młodszych studentów oraz drugie – dla starszych¹⁰⁰. Zajęcia te stracił po likwidacji jego katedry i w roku akademickim 1954/1955 kontynuował tylko seminarium magisterskie. Przydzielono mu wówczas wykład dla studentów historii „Elementy nauk pedagogicznych”¹⁰¹.

⁹⁷ AUJ, WHm 84, Pismo Dziekana Wydziału Humanistycznego do Rektora UJ z 22 X 1946 r.

⁹⁸ *Spis wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Rok akademicki 1947/48*, Kraków 1947, s. 95.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 97.

¹⁰⁰ *Spis wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Rok akademicki 1949/50*, Kraków 1949, s. 101–102.

¹⁰¹ *Spis wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Rok akademicki 1954/55*, Kraków 1954, s. 43–44.

Dopiero po powołaniu Katedry Historii Nauki i Oświaty stopniowo ukształtował się w miarę stabilny zakres zajęć dydaktycznych: seminaria dla studentów historii, wykłady monograficzne oraz wykłady kursowe („Historia wychowania”, „Rozwój myśli pedagogicznej”, „Elementy nauk pedagogicznych”) i ćwiczenia do wykładów. Te zajęcia stanowiły stały trzon powinności dydaktycznych katedry. Dla przykładu w roku akademickim 1956/1957 Hulewicz miał wykłady z historii wychowania dla II roku pedagogiki oraz wykład „Elementy nauk pedagogicznych” dla studentów III roku matematyki oraz III roku historii. Do tych wykładów Mrozowska prowadziła ćwiczenia. Z czasem na kierunkach pedagogicznych powstały również seminaria z zakresu historii oświaty, a te wymagały dodatkowych zajęć dla ich uczestników z zakresu badań historycznych.

Wraz ze wzrostem liczby pracowników zatrudnianych w katedrze rosło zapotrzebowanie na godziny dydaktyczne potrzebne do zapewnienia tak zwanego pensum dydaktycznego, choć zdarzały się też lata, w których liczba godzin dydaktycznych była tak duża, że należało zatrudnić nowych pracowników, szczególnie do prowadzenia ćwiczeń. Był to też rezultat naturalnego rozwoju katedry – samodzielni pracownicy naukowcy prowadzili swoje seminaria i wykłady, a do prowadzenia ćwiczeń potrzebni byli nowi asystenci.

W materiałach H. Barycza znajduje się wykaz godzin na rok akademicki 1968/1969. Lista ta obejmuje ponad 2200 godzin na różnych kierunkach: na historii 10 godzin tygodniowo (600 godz. rocznie) dla 50 studentów; na pedagogikach 23 godziny tygodniowo (ponad 1000 rocznie), w tym 2 seminaria magisterskie, na które uczęszczało po 5 studentów, dwuletni kurs z „Historii wychowania” po 120 godzin wykładu i tyleż samo ćwiczeń dla 4 grup, 2 wykłady: monograficzny i z warsztatu badań historycznych; 10 godzin tygodniowo (600 rocznie) dla studentów psychologii – był to wykład i cztery grupy ćwiczeń¹⁰².

Poza tym w miarę stabilnym kanonem zajęć dla historyków i pedagogów czasowo prowadzono zajęcia dla innych kierunków studiów, między innymi dla studentów psychologii („Historia myśli pedagogicznej”). J. Dybiec twierdzi, że zajęcia te zdołała zorganizować Mrozowska dzięki osobistym kontaktom z profesorem Marią Susułowską i profesorem Marią Przetacznikową¹⁰³.

Jak pisze w swoich wspomnieniach J. Dybiec:

Wszelkie zajęcia traktowano bardzo poważnie i należało się do nich solidnie przez semestr lub dwa przygotować. Renata Dutkowa, świeża doktor, podała mi obszerną listę książek, które winienem przeczytać, łącznie z niemiecką *Aristoteles als Didaktiker* Ottona Wilmana. Chodziłem na ćwiczenia zarówno Kamilli Mrozowskiej, która miała równocześnie wykład z historii wychowania, i na ćwiczenia dr Renaty Dutkowej. Po długim okresie hospitalowania wyznaczono termin zajęć, które musiałem przeprowadzić. Przyszli na nie pracownicy Katedry i po ich odbyciu była dyskusja, omówiono wady i zalety, oceniono przeprowadzone ćwiczenia. Dyskusje i oce-

¹⁰² AN PAN i PAU, K III 161, Henryk Barycz 107/1–2, Wykaz godzin dydaktycznych na rok akademicki 68/69.

¹⁰³ J. Dybiec, *Z Łącka w świat*, „Almanach Łącki” 2010, nr 12, s. 79.

ny wypadły pozytywnie, tym bardziej że sięgnąłem do oryginału gramatyki łacińskiej Alvara i mogłem na zajęciach sprostować mylne o niej poglądy, a tym samym o pedagogice jezuickiej¹⁰⁴.

Na koniec warto przytoczyć kilka opinii uczniów o ich wielkich mistrzach: Henryku Baryczu i Janie Hulewiczu. Oni w tym okresie odgrywali największą rolę w procesie kształcenia przyszłych badaczy dziejów oświaty i kultury. Obaj należeli do grona wybitnych badaczy i posiadali niekwestionowany autorytet przynależny mistrzom.

A.K. Banach podkreślał, że choć nauczanie nie należało do ulubionych zajęć Henryka Barycza, to jednak swoje obowiązki nauczyciela akademickiego traktował bardzo odpowiedzialnie¹⁰⁵:

Jego szerokie horyzonty intelektualne i poważne osiągnięcia naukowe posiadały duży wpływ na jego wykłady monograficzne, które odznaczały się nie tylko wysokim poziomem merytorycznym, lecz także wielką dbałością o formę stylistyczną. Przyciągały one licznych słuchaczy, nie tylko seminarzystów, natomiast seminaRIA magisterskie były nieliczne ze względu na wysokie wymagania profesora. U studentów nie tolerował pozornych zainteresowań i lenistwa, cenił natomiast wysoko umiejętność samodzielnego myślenia. Skupiał wokół siebie młodzież o bardzo zróżnicowanych pod względem chronologicznym zainteresowaniach. Bez względu na to wszystkich seminarzystów z tajemnicami pracy historyka zapoznawał na podstawie źródeł z epoki staropolskiej, które – jego zdaniem – najlepiej wprowadzają w ukształtowanie właściwej metody badawczej¹⁰⁶.

Natomiast sylwetkę Hulewicza tak scharakteryzował jego uczeń Adam Massalski:

Wiele moich koleżanek i kolegów obawiało się zapisać na seminarium u profesora J. Hulewicza, bowiem krążyły na jego temat legendy związane z ogromnymi wymaganiami, jakie stawia na egzaminach oraz w czasie pisania pracy magisterskiej. SeminaRIA prowadzone przez Profesora stały na bardzo wysokim poziomie, odbywały się w małych pokoikach Katedry na ul. Straszewskiego. Profesor na zajęciach był zawsze bardzo aktywny. Gdy ktoś z uczestników poruszał jakieś nowe zagadnienie, natychmiast z pamięci informował o najnowszych publikacjach na ten temat, często też wyjmował z biblioteczki potrzebne opracowania, opatrując je własnym komentarzem. Był uczniem profesora Stanisława Kota, toteż często w czasie zajęć wspominał, że jego mistrz przebywa na emigracji w Londynie¹⁰⁷.

Ważny rys osobowości Hulewicza jako dydaktyka podkreśla jego asystentka i doktorantka Renata Dutkova. Zwraca ona uwagę na otwarty i bardzo życzliwy stosunek do studentów. Podkreśla, że ceniał sobie pracę z młodzieżą:

Cechowała Jana Hulewicza niezwykła prostota w stosunku do magistrantów i doktorantów, daleko posunięty liberalizm wobec asystentów. Zgłaszali się do niego uczniowie w sutannach i habitach, wiedząc, że poprowadzi ich życzliwie w sytuacjach, w których opieka naukowa i dydaktyczna wymagała wówczas odwagi cywilnej¹⁰⁸.

¹⁰⁴ Ibidem.

¹⁰⁵ A.K. Banach, *Henryk Barycz – historyk kultury, nauki i oświaty* [w:] *Polacy i świat...*, s. 320.

¹⁰⁶ Ibidem.

¹⁰⁷ A. Massalski, *Mój mistrz – profesor dr Jan Hulewicz (1907–1980)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2017, nr 3–4, s. 71.

¹⁰⁸ R. Dutkova, *Jan Hulewicz (1907–1980)* [w:] *Uniwersytet Jagielloński...*, s. 506.

ZAKOŃCZENIE

Powołanie w 1956 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim Katedry Historii Nauki i Oświaty było poprzedzone 11 latami wysiłków i prób ze strony władz uczelni oraz krakowskich historyków kultury, oświaty i nauki, by te kierunki badań mogły być rozwijane w najstarszym polskim ośrodku naukowym. Już kilka miesięcy po zakończeniu działań wojennych dzięki poparciu PSL Ministerstwo Oświaty wydało rozporządzenie przywracające funkcjonowanie katedry S. Kota, zlikwidowanej przez rządy sanacyjne w 1934 roku, oraz powołujące do życia dwie katedry z historii oświaty dla jego uczniów. Pierwsza przeznaczona była dla H. Barycza i miała prowadzić badania nad okresem nowożytnym, druga dla J. Hulewicza, który zajmował się oświatą w wiekach XIX i XX. Katedra Kota nie została obsadzona, ponieważ objął on stanowisko ambasadora w Rzymie, a po zdobyciu pełni władzy w Polsce przez komunistów nie mógł wrócić do kraju. Katedry Barycza i Hulewicza rozpoczęły działalność w 1946 roku, ale już w 1947 roku władze komunistyczne podjęły decyzję o ich likwidacji. Decyzja ta nie została natychmiast zrealizowana. Udało się ją odwlec – w przypadku katedry Barycza do 1949 roku, a w przypadku katedry Hulewicza do roku 1953. Dopiero odwilż 1956 roku umożliwiła władzom UJ przywrócenie zamkniętych katedr jako jednej, pod nazwą Katedra Historii Nauki i Oświaty, składającej się z dwu seminariów.

Drugi okres to kilkanaście lat względnie normalnej pracy naukowej (1957–1971). Pierwsze lata badań nad historią oświaty były bardzo zdominowane przez przygotowania do wielkiego jubileuszu 600-lecia założenia Akademii Krakowskiej. Władze komunistyczne uznawały katedrę za niebezpieczny ośrodek, podejrzewany o szpiegostwo. Głównym powodem tej nieufności były przeszłość profesorów, ich kontakty, a przede wszystkim związki ze Stanisławem Kotem. Inwigilowanie pracowników trwało do 1968 roku, kiedy to ostatecznie zamknięto ich sprawę. Kilka lat po jubileuszu UJ katedra zyskała wreszcie względnie obszerny lokal pozwalający na pracę biblioteki i prowadzenie dość licznych zajęć dydaktycznych. Ten okres w dziejach katedry zamykają dwa ważne wydarzenia. Pierwsze to zmiany organizacyjne związane z powołaniem instytutów i zakładów, co skutkowało formalnie likwidacją katedry, drugie zaś to odejście na emeryturę kierownika Henryka Barycza.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności
K III 161 Henryk Barycz, 107/1–2

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

DSO I (dawna S III 246), Teczka osobowa L. Hajdukiewiczza

DSO I, Krengiel Jadwiga 1958–1959

S II 619, Teczka osobowa H. Barycza

S III DSO, Teczka personalna J. Hulewiczka

S III DSO, Teczka personalna K. Mrozowskiej

S III DSO, Teczka personalna L. Hajdukiewiczza

S III DSO, Teczka personalna R. Dutkowej

WF.S, sygn. 31, Katedra Historii Najnowszej Wychowania i Oświaty 1951–1952

WHm 9

WHm 84

WHm 196, Teczka akt doktorskich Kamilli Mrozowskiej

Źródła drukowane

Długołęcki S., *Przez historię do teraźniejszości. Wywiad z prof. K. Mrozowską*, „Nowa Szkoła” 1978, nr 1, s. 1–9.

Dybiec J., *Z Łącka w świat*, „Almanach Łącki” 2010, nr 12, s. 63–90.

Już nie przy Straszewskiego 25, „Dziennik Polski”, 20 X 1967 r., nr 248, s. 4.

Kronika UJ za rok akademicki 1957/58, red. H. Barycz, Kraków 1961.

Polacy na obczyźnie chcą uczestniczyć w dziele odbudowy kraju. Wywiad z prof. Kotem, „Dziennik Polski”, 24 VIII 1945 r., nr 198.

Spis Wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Kraków 1946.

Spis wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Rok akademicki 1947/48, Kraków 1947.

Spis wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Rok akademicki 1949/50, Kraków 1949.

Spis wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Rok akademicki 1954/55, Kraków 1954.

„*Wróćę gdy wolność powróci...*”, „Jutro Polski” (Numer specjalny poświęcony pamięci Stanisława Kota), 12 II 1976, s. 6–7.

Opracowania

Banach A.K., *Działalność uniwersytecka Henryka Barycza* [w:] *Henryk Barycz 1901–1994. Materiały z Posiedzenia Naukowego PAU w dniu 22 czerwca 2001 r.*, Kraków 2004, s. 87–95.

Banach A.K., *Henryk Barycz – historyk kultury, nauki i oświaty* [w:] *Polacy i świat, kultura i zmiana. Studia historyczne i antropologiczne ofiarowane profesor Halinie Florkowskiej-Frančić*, red. J. Lencznarowicz, J. Pezda, A.A. Zięba, Kraków 2016, s. 309–322.

Banach A.K., *Henryk Barycz (1901–1994)* [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Historycznego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 403–414.

Bartnicka K., *Kamilla Mrozowska (28 I 1917–2 V 2002)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2002, t. XLI, s. 3–5.

Chmielewski W.J., *Stanisław Skrzyszewski wobec ludzi nauki w świetle własnych notatek, listów i pism (1944–1950)*, Warszawa 2014.

- Dutkowska R., *Jan Hulewicz* [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Historycznego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 499–509.
- Dutkowska R., *Jan Hulewicz – uczonec i pedagog*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1982, nr 24, s. 223–233.
- Dybiec J., *Bibliografia prac prof. dr. Henryka Barycza za lata 1966–1993*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1995, nr 40, s. 143–159.
- Dybiec J., *Bibliografia prac prof. dr. Kamilli Mrozowskiej 1930–1984*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1987, z. 81, s. 179–192.
- Dybiec J., *Henryk Barycz (1901–1994)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1995, nr 1, s. 134–159.
- Dybiec J., *Księgozbiór Zakładu Historii Oświaty i Kultury Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z dziejów tworzenia bibliotek naukowych w Krakowie w XX wieku* [w:] *Historia vita memoriae. Prace dedykowane księdzu profesorowi Stanisławowi Ludwikowi Piechowi*, red. J. Bednarczyk, Kraków 2009, s. 515–527.
- Estreicher K. jr., *Dziennik wypadków*, t. VI: 1975–1980, Kraków 2013, s. 658–663.
- Hajdukiewicz L., *Henryk Barycz*, „Nauka Polska” 1975, nr 8, s. 47–58.
- Hübner P., *Stalinowskie „czystki” w nauce polskiej* [w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła*, red. R. Bäcker et al., Warszawa 1997, s. 211–224.
- Kozłowski M., *Leon Tadeusz Błaszczyk (30 III 1923–27 XII 2016)*, „Nowy Filomata” 2017, R. 21, nr 2, s. 277–283.
- Lenart M., *Dzieje i znaczenie tzw. metryki nacji polskiej w Padwie: 1592–1745*, „Echa Przeszłości” 2019, nr XX/1, s. 143–164.
- Łanowski J., *Jan Hulewicz (19 maja 1907–7 października 1980)*, „Pamiętnik Literacki” 1984, t. LXXXV, z. 1, s. 375–382.
- Massalski A., *Mój mistrz – profesor dr Jan Hulewicz (1907–1980)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2017, nr 3–4, s. 70–76.
- Meissner A., *W kręgu myśli naukowej Profesor Kamilli Mrozowskiej*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1989, t. XXXII, s. 97–106.
- Paczyńska I., *Aktion gegen Universitäts-Professoren (Kraków, 6 listopada 1939 roku) i okupacyjne losy aresztowanych*, Kraków 2019.
- Pudłocki T., *Renata Dutkowska* (w tym zbiorze).
- Rutkowski T.P., *Stanisław Kot 1885–1975. Biografia polityczna*, Warszawa 2000.
- Sapia-Drewniak E., *Kamilla Mrozowska (1917–2002). Nauczycielka, uczona, mistrz*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2016, nr 34, s. 209–222.
- Słowikowski T., *Mrozowska Halina* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 22, Wrocław–Warszawa–Kraków 1977, s. 210–211.
- Szczucki L., *Henryk Barycz (1901–1994)*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1996, t. XL, s. 161–165.
- Szulakiewicz W., *Historia oświaty i wychowania w Polsce 1944–1956*, Kraków 2006.
- Szymborski W., *Jan Hulewicz* (w tym zbiorze).
- Terlecki R., *Profesorowie UJ w aktach UB i SB*, Kraków 2002.
- Zaleska (Zwolska) H., *Bibliografia prac prof. Jana Hulewicza za lata 1928–1975* [w:] *Studia z dziejów oświaty i kultury umysłowej w Polsce XVIII–XX w. Księga ofiarowana Janowi Hulewiczowi*, red. R. Dutkowska, J. Dybiec, L. Hajdukiewicz, Wrocław 1977, s. 309–377.
- Zdanek M., *Dzieło naukowe i bibliografia prac Leszka Hajdukiewicza*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 2015, R. LIX, s. 221–247.